

KURIER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Środa 15 grudnia 1937 r.

Nr. 344

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do dekretu i przesyłką pocztową ZŁ 2.50

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Pilsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Sowiety idą na pomoc Chinom

Sensacyjne uchwały sowieckiego komitetu obrony

MOSKWA, 14.12. Druzgocące tempo japońskiej ofensywy i szybko postępujący rozkład armii chińskich wywarły w kierowniczych sferach ZSRR piorunujące wrażenie.

W dniu 10 grudnia zwołana została nagle nadzwyczajna sesja „Komitetu obrony“, w której wzięli m. in. udział Stalin, marszałkowie czerwonej armii oraz delegaci sztabu generalnego.

Komitet skonstatował, iż imperia lizm japoński, łącznie z rozkładem Chin i budzącymi się nacjonalizmami ludów zamieszkujących to państwo — grozi Rosji niezliczonymi trudnościami, a przede wszystkim wojną, która w chwili obecnej, w związku z wykryciem mafii kontrrewolucyjnej i intrygami wewnątrz — może się stać dla Rosji sowieckiej wprost katastrofalną — postanowili poddać rewizji całokształt stosunków ZSRR z poszczególnymi państwami europejskimi, wykorzystując w tym celu przede wszystkim koniunkturę na Dalekim Wschodzie i długoterminowe kredyty, jakie w pierwszym rządzie St. Zjednoczone A.P., W. Brytanii i Niemcy zamroziły w Rosji.

W sytuacji, w jakiej znalazł się Związek Radziecki — brzmi uchwała Komitetu — należy wszystkie siły postawić na jedną, rozsądnie wybraną kartę.

Po dwudniowej wyczerpującej dyskusji Komitet powziął następującą uchwałę:

„Celem zapewnienia ZSRR spokoju, koniecznego dla zdławienia kontrrewolucyjnych knozań i wykonania planów

Gen. Franco ZAMKNAŁ GRANICĘ

PARYŻ, 14. 12. Wedle wiadomości z Gibraltaru, generał Franco zarządził ściśle zamknięcie wszystkich granic hiszpańskich wstrzymując wszelką komunikację z zewnątrz.

Jak przypuszczają, zarządzenie to stoi w związku z przygotowaną nową wielką ofensywą, jaka ma być niebawem podjęta na wszystkich frontach po otrzymaniu nowych posiłków z Włoch.

Walny zjazd ZNP.

WARSZAWA, 14.12. (tel. wł.) Jak słychać, kurator Związku Nauczycielstwa Polskiego p. Maciszewski wyznaczył ma walny zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego, celem dokonania wyborów do nowych władz Związku na niedzielę, dnia 30 stycznia 1938 r.

Uczniowie blokują PAŃST. SZKOŁĘ PRZEM. W BIELSKU

BIELSKO, 14.12. (tel. wł.) W nocy z 13 na 14 bm. uczniowie Państwowej Szkoły przemysłowej w Bielsku w liczbie 650 przystąpili do blokady szkoły. Bezpośrednim powodem blokady było to, że w związku z reorganizacją szkolnictwa zakład ten postawiono przeobrazić na gimnazjum zawodowe lub też stworzyć z niego liceum, co pociągnęłoby za sobą powiększenie lat trwania studiów.

Dziś o godz. 17 zebrała się rada rodzicielska celem omówienia sprawy blokady szkoły przez uczniów.

gospodarczych — należy uwikłać blok państw faszystowskich w walkę z państwami burżuazyjnymi“.

Celem zrealizowania powyższej uchwały należy:

1) Zaproponować III-ej Rzeszy zmianę stosunku do ZSRR i zaprzestanie

propagandy antykomunistycznej — w zamian za co Sowiety nie będą ingerować w sprawę ewentualnej zmiany granic Rzeszy na Wschodzie i Zachodzie.

2) Zadeklarować w Rzymie desinteressement sowieckie w kwestii opanowania przez Italię morza Śródziemnego i

zgodę na wycofanie brygad sowieckich z Hiszpanii w zamian za gwarancję natychmiastowego przerwania kroków wojennych i przeprowadzenia swobodnego plebiscytu ludności.

3) Podtrzymanie żądań niemieckich w sprawie zwrotu odebranych Traktatem Wersalskim kolonii, oraz pomoc się ci sowieckich agentów przy wywołaniu fermentu w kolonich W. Brytanii w Azji, w zamian za co III Rzesza zobowiąże się tam właśnie skierować swą ekspansję kolonialną i antyangielską i akcję wywrotową.

4) Ponieważ Front Ludowy we Francji zawiódł oczekiwania ZSRR, a rząd francuski blokuje się coraz silniej ze St. Zjednoczonymi i W. Brytanją, Sowiety deklarują III-ej Rzeszy pomoc na terenie francuskich kolonii.

5) Całą rozporządzalną energię Z.S. R. R. poprze Chiny w ich walce z japońskim najeźdźcą, udzielając im jak najwydatniejszej pomocy w materiale ludzkim i sprzęcie wojennym, aż do granic czynnego zaangażowania się w wojnę.

6) ZSRR gotowe są zawrzeć i rozszerzyć traktaty handlowe z Italią i III-ej Rzeszą kosztem odpowiedniej redukcji traktatów z Anglią i Francją.

7) Niemcy zobowiązują się przerwać wysiedlanie żydów i złągodzą ostrze uchwał norymberskich, co z kolei umożliwi im szanse otrzymania kredytów, koniecznych na dobrojenie i wypłyne dodatnio na zmianę stosunku do nich prasy światowej.

CHRZEŚCIJAŃSKI SKŁAD MATERIAŁÓW WŁOKIENNICZYCH

WŁASC.

WŁADYSŁAW BOROWIECKI

SOSNOWIEC, ul. 3 Maja Nr. 29. Tel. 630-47.

Poleca na sezon jesienno-zimowy w dużym wyborze wszelkiego rodzaju materiały na: ubrania, płaszcze męskie i damskie, płaszcze i mundurki szkolne oraz jedwabie i wełny na suknie, po cenach b. przystępnych. 4751

Pogrzeb ofiar katastrofy „Douglasa” odbył się z honorami wojskowymi

WARSZAWA, 14.12. (Tel. wł.) We wtorek odbył się w Warszawie pogrzeb członków załogi samolotu, który uległ katastrofie w górach Pirynu w Bułgarii: por. pilota rezerwy pilota śp. Tadeusza Dmoszyńskiego i mechanika śp. Ryszarda Walentukiewicza.

O godz. 10 w kościele św. Karola Boromeusza ks. kanonik Czesław Skomorowski odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój dusz lotników, którzy zginęli, pełniąc swój obowiązek. Po nabożeństwie wiceminister Bobkowski udekorował trumnę śp. T. Dmoszyńskiego złotym krzyżem zasługi, a poseł bułgarski Trajanow — krzyżem kawalerskim orderu św. Aleksandra. Na trumnie śp. Walentukiewicza wiceminister Bobkowski złożył insygnia srebrnego krzyża zasługi, zaś poseł bułgarski insygnia orderu św. Aleksandra 6-ej klasy.

Z kościoła trumny wynieśli koledzy zmarłych — współpracownicy PLL „Lot” i złożyli

je na kadłubach samolotów. Każdy kadłub samolotu zaprzężony był w trzy pary koni. War tę honorową pełnili żołnierze pułku lotniczego w Warszawie.

Kondukt otwierała orkiestra wojskowa, dalej postępowała kompania honorowa pułku lotniczego. Za kolegami, niosącymi na poduszkach odznaczenia zmarłych, niesiono kilkanaście wieńców. Za trumnami postępowała rodzina, dalej szli przedstawiciele władz państwowych, wojska, członkowie poselstwa bułgarskiego, pracownicy PLL „Lot” oraz tysiączne tłumy publiczności.

Pomimo deszczu, pogrzeb zamienił się w wielką manifestację ludności Warszawy dla uczczenia poległych lotników.

Na cmentarzu wojskowych, gdzie zostały pochowane zwłoki lotników, po odprawieniu egzekwii żałobnych przemawiali wiceminister komunikacji Bobkowski i poseł bułgarski w Warszawie Trajanow.

Ostra nota Ameryki do Japonii

Osobista interwencja prez. Roosevelta do cesarza



PREZYDENT ROOSEVELT

WASZYNGTON, 14.12. Stany Zjednoczone postanowiły poprze swą notę wysłaną do Japonii osobistym żądaniem Roosevelta co do dania USA całkowitej satysfakcji ze strony Japonii za zatopienie kanonierki „Panay“.

Według doniesień z Szanghaju na kanonierkę „Panay“ samoloty japońskie dokonały pięć raidów, za każdym razem obrzucając intensywnie okręt bombami. „Panay“ zatopiona w

ciągu 90 minut.

Związki robotnicze urządzają masowe manifestacje na rzecz bezwzględnej blokady Japonii, domagając się zastosowania ostrych sankcji przeciwko temu krajowi.

Zdaniem niektórych czynników oficjalnych, prezydent Roosevelt uzna, że uzyskał całkowitą satysfakcję ze strony Japonii w razie, gdy cesarz japoński osobistym piśmie, czy też oświadczeniem przeprosi Stany Zjednoczone za incydent z „Panay“ i da należyty gwarancje, że już tego rodzaju wypadki nie powtórzą się.

Zdaniem czynników dyplomatycznych, żądanie Ameryki jest najostrejszym żądaniem satysfakcji ze strony jednego państwa w stosunku do drugiego, w ciągu całej nowożytnej historii.

LONDYN, 14.12. Z miarodajnych kół amerykańskich w Londynie jeden z przedstawicieli agencji otrzymał następujące uwagi o sytuacji, wywołanej zatopieniem kanonierki „Panay“:

1) Jest to pierwszy wypadek od czasu zatopienia pancernika „Maine“ w r. 1898, który przyspieszył wojnę hiszpańsko-amerykańską, że amerykański okręt wojenny uległ zatopie-

niu w czasie pokoju przez t. zw. przyjazne mocarstwo.

2) Osobista interwencja prez. Roosevelta i żrócenie się bezpośrednie do cesarza Japonii stanowią okoliczności bez precedensu.

3) Rząd Stanów Zjednoczonych zdumiony jest z racji obwartej przyznania amb. Saito, że Japończycy wiedzieli, gdzie znajdują się statki amerykańskie i że według własnych słów ambasadora japońskiego „bombardowanie było bardzo poważną gaffą“. Rząd Stanów Zjednoczonych nie może zrozumieć powodów tego wyznania, które łącznie z wcześniejszymi nieoficjalnymi wiadomościami, jakoby dowódcą japoński na tym odcinku polecił lotnikom japońskim zatapiać wszystkie statki na rzece Jangtse, stanowi całkowite przyznanie się do winy.

Prezydent Roosevelt polecił sekretarzowi stanu C. Hull zakomunikować amb. Saito z żądaniem przekazania bezpośrednio cesarzowi co następuje:

„Prezydent jest głęboko oburzony i zatrwożony wiadomościami o podejmowaniu bez zastanowienia bombardowania amerykańskich i innych nie chińskich statków na rzece Jangtse i prosi, aby o tym jego poglądy poinformowano cesarza“.

Przemówienie P. Prezydenta R.P. I KARDYNAŁA HLONDA

WARSZAWA, 14.12. (Tel. wł.) Pan Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki wygłosi w dniu 16 bm. przemówienie-apel do społeczeństwa na temat „Pomoc dorosłym — gwiazdka dzieciom“.

W dwa dni później, tj. 18 bm. J. Em. ks. kardynał dr August Hlond wygłosi przemówienie do społeczeństwa z zachętą do niesienia pomocy bezrobotnym.

Proces hr. Drohojowskiego o udział w strajku chłopskim

PRZEMYŚL, 14.12. (tel. wł.) Rozprawa przeciwko Janowi hr. Drohojowskiemu i 9 współtowarzyszom rozpoczęła się w przemyskim Sądzie okręgowym.

Obszerny akt oskarżenia zarzuca hr. Drohojowskiemu, że w czasie od 19 do 21 sierpnia br. kierował zebraniem, mającym na celu przeciwdziałanie czynnikom urzędowym, że nakłaniał chłopów do utrudniania powszechnego korzystania z dróg publicznych przez ścinanie drzew i układanie ich w poprzek dróg. Dalej akt oskarżenia zarzuca mu organizowanie tłumów, podzielenie go na plutony, nakłanianie go do marszu na Jarosław, rozstawianie pikiet na drogach, tworzenie zasadzek na policję państwową, wydawanie chłopom rozkazów zbrojenia się i stawiania barykad.

Czyni te zakwalifikowała prokuratura jako występki z art. 164 par. 2 k.k. i art. 26 oraz 223 k.k., za co grozi kara do 5 lat więzienia.

Oskarżony Drohojowski, właściciel majątku ziemskiego Cieszczin Wielki w pow. jarosławskim przyznał się, że brał udział w zebraniach jako kierownik jednakże twierdzi, że działał na tłum

uspakajająco, starał się opanować sytuację wytworzoną w Pawlowie i przeskoczyć chłopom w rozruchach.

Oskarżenie popiera prokurator Mitana, obecny szef ekspozytury prokuratury w Drohobyczu, który miał nadzór

nad całością dochodzeń.

Hr. Drohojowskiego broni dr. Hofmold-Ostrojewski, (junior) z Warszawy, dr. Maciejko ze Lwowa i Grossfeld z Przemyśla.

Pierwszy w Zagłębiu Chrześcijański
MAGAZYN KONFEKCJI MĘSKIEJ I CHŁOPIĘCEJ

p.f. Poznański Magazyn Odzieży
MICHAŁ MALEWSKI
SOSNOWIEC, 3-go MAJA 23. Tel. 62-855. (lokal po „Orbisie“).

Zawiadamiam Szan. Kliencie, że nadeszły:
Płaszcz angielskie pierwszorzędných gatunków.
Bryczesy od konnej jazdy oraz ubrania.
Płaszcz szkolne dla uczennic i uczni.
Na składzie stale wielki wybór.

Ceny niskie i stałe. Obsługa solidna

Wielkiej Brytanii -- na rękę postulaty kolonialne Polski

Żądania kolonialne Polski śledzone są za granicą z dużym zainteresowaniem, przyczyn wskazuje się często na naturalny wzrost ludności w naszym kraju i połączone z tym konieczności emigracyjne.

Nie mało uwagi postulatami kolonialnymi Polski poświęcono w Czechosłowacji. Opinia publiczna tego kraju odnosi się do kolonialnych potrzeb Polski naogół sympatycznie, akcentując, że dostęp do morza, którym dysponuje Polska, umożliwia nam wysurwanie żądań kolonialnych.

Oficjalne „Praske Noviny“ tak komentują polskie postulaty kolonialne:

Żądania kolonialne Polski zdają się być poparciem niemieckiego stanowiska w tej kwestii. Tak jednak nie jest. Kanclerz Hitler wysunął żądanie: Zwróćcie nam kolonialne Polski minister spraw zagranicznych oświadcza: Polska potrzebuje kolonii! Czy to można uważać za popieranie akcji Hi-

lera? Twierdzimy, że nie. Dziennik przypuszcza, że raz ostatecznie musi przyjść na świat do rozprawy w sprawie kolonii i że Polska, wysuwając żądania kolonialne, oddaje światu wielkie usługi, gdyż przez swoje wystąpienie wskazuje na palącą aktualność tego zagadnienia.

Uwagi swoje kończy pismo następująco: Zda się, że po intermezzo z koloniami, zbytecznym byłoby obawiać się, że Polska przyłączy się do osi Rzym — Berlin — Tokio. Staje ona natomiast bezpośrednio przy boku Francji, a głównie Anglii, której oddaje nieocenione usługi.

Zasluguje to na podkreślenie, że za granicą polskie postulaty kolonialne uważa za idące na rękę polityce angielskiej. Godne uwagi jest również, że dzieje się to w Pradze, której w tych czasach nie można podejrzewać o szczególne sympatie dla Warszawy.

Weidman-przyjacielem Hauptmanna mordercy synka płk. Lindberga

PARYŻ, 14.12. Policja paryska prowadzi energiczne śledztwo, aby wykryć dalsze zbrodnie popełnione przez niemieckiego emigranta Weidmana. Dotychczas udowodniono mu sześć zbrodni. Zdobyto już pewne materiały, które

stwierdzają, że Weidmann popełnił jeszcze jedną zbrodnię, a mianowicie, że podstępnie zabił emigranta rosyjskiego Markowa, któremu skradł 3000 franków. Podczas rewizji w willi w St. Cloud znale-

ziono sukienki damskie i bieliznę, znanezone napisami „Ginette“ i „Sophie“. Weidmann pytany o pochodzenie tej garderoby, twierdzi, że nie o niej nie wie. Prawdopodobnie należy ona do dalszych dwu ofiar „wampira Paryża“.

Władze policyjne postanowiły rozkopać do głębokości dwu metrów cały ogród willi Weidmanna, przypuszczając, że znajdują się w nim groby jego ofiar.

Na prośbę policji francuskiej kanadyjskie władze bezpieczeństwa zajęły się zbadaniem, co Weidmann przed laty robił w Kanadzie. Okazało się, że należał on do szajki bandyckiej i ma na sumieniu wiele napadów rabunkowych i kradzieży. Ponadto w kartotekach znalezione zeznania Weidmanna, w którym twierdzi on, że

był przyjacielem Hauptmanna, straconego mordercy dziecka Lindbergha.

Dwoje dzieci POD GRUZAMI ZAWALONEJ ŚCIANY

SUWAŁKI, 14.12. We wsi Czajewszczyzna pow. Suwałskiego wydarzyła się straszliwa katastrofa.

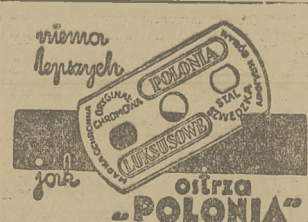
W mieszkaniu gospodarza Józefa Krystkiewicza nagle zawaliła się ściana z gliny i cegieł, łącząca mieszkanie z sienią. Znajdujące się wówczas w mieszkaniu córki Krystkiewicza, 3-letnia Helena i 13-miesięczna Stanisława, zostały zasypane i znalazły śmierć pod gruzami.

Trzęsienie ziemi

HAWANA, 14.12. Okolice Sant Jago de Kuba zostały nawiedzone gwałtownym trzęsieniem ziemi. Jedenaście osób odniosło ciężkie obrażenia. Trzęsienie ziemi trwało 5 sekund i wyrządziło poważne szkody.

Jednoczesna śmierć

MATKI I CÓRKI
BIAŁYSTOK, 14.12. (Tel. wł.) W Białymstoku zanotowano rzadki wypadek jednoczesnej śmierci matki i córki. W szpitalu żydowskim zmarła 58-letnia Rachel Mentusowa. Tegoż samego dnia i o tejże godzinie w szpitalu zakaźnym w Białymstoku zmarła jej córka 17-letnia Sara Surawiczowa, która wyszła za mąż przed pół rokiem i niedawno zachorowała na chorobę zakaźną.



Uzekomy przemysłowiec z Katowic SZULEREM I OSZUSTEM

WARSZAWA, 14.12. (Tel. wł.) W Warszawie aresztowano Stefana Bolinera, podającego się za przemysłowca z Katowic i przebywającego od kilku tygodni w stolicy, rzekomo w sprawach zorganizowania przedstawicielstwa zakładów hutniczych.

Boliner mieszkał w jednym z eleganckich hoteli śródmieścia, prowadził szeroki tryb życia i był stałym gościem kilku klubów karcianych, w których uprawiał hazard.

Przed dwu dniami w jednym z klubów rzekomy przemysłowiec miał ostry zatarg z właścicielem kamienicy p. F., który zarzucił mu prowadzenie nieuczciwej gry.

Boliner skierował zatarg na drogę honorową. W trakcie prowadzenia sprawy okazało się, że Boliner vel Blinder, jest zawodowym szulerem karciowym, był poszukiwany przez sądy za różne oszustwa i do Warszawy przyjechał z Krakowa, gdzie odbył ostatnio karę 8-miesięcznego więzienia za kradzież w pościgu, a poprzednio był w osnowcu, gdzie również grał w karty na swój sposób.

Bolinera-Blindera po przesłuchaniu osadzono w więzieniu.

L. WOLFE

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

114) — Nie udawaj świętoszka, Dan. O-baj jesteście dorobili. — Daniel nie miał ochoty przeczyć. — Już nie raz myślałem zaangażować sobie młodszą sekretarkę, ale takiej nie znajduję w całej Anglii. Jeśli tylko sekretarka jest Angielką, jeśli jest młoda i ładna — musi koniecznie mieć jako przyjaciela, detektywa ze Scotland Yardu. A tego bym nie ścierpiał. Więc zgoda? Jak tylko będziesz zwalniał swoją pannę Woodyńską, pomyśl o mnie.

Daniel przemilczał i wspomniął Barbarę, którą mu brat chciał sprzątnąć bez najmniejszych skrępowań.

— Złe wyglądasz, Dan. Masz jakieś smartwienie?

Daniel pozostawił pytanie bez odpowiedzi.

— Chciałbym wiedzieć, Ryszard, jaka jest twoja obecna sytuacja finansowa. Zapytuję nie z prostej ciekawości, poza

tym nie leży w mojej naturze wrócić się do spraw, które mnie nie dotyczą i bardzo mało interesują — lecz to pytanie ma pewne uzasadnienie.

— Nie widzę potrzeby, żebyś się tłumaczył. Przeciwnie, uważam za rzecz bardzo pożądaną, że dajesz mi możliwość pomówić o tym obszerniej. — Oparł się wygodnie o poduszkę fotelu i powiedział uroczyście: — Nasza sytuacja finansowa jest wyśmienita. — Daniela zdziwiło słowo „nasza“. — Sądzę, że bardzo nie wielu ludzi w Anglii może powiedzieć to samo. Prawie podwoił majątek, który pozostawił ojciec, oczywiście jeżeli się weźmie pod uwagę różnicę cen nieruchomości, bo obecna cena jest inna, niż przed dwunastu laty. Bardzo dobrze, prawda? — Daniel przytaknął. — Zapytasz, jak doszedłem do tego? Droga zwykłych rozważań, które, jak się później okazało, dały lepsze rezultaty niż się spodziewałem. Nie wietrzyłem w

funta i w jego nieczym nie wzruszoną pozycję. Dlatego też w porę sprzedałem kamienie w Londynie, kopalnie węgla, wszystkie akcje angielskie, sprzedałem po cenach przyzwoitych. Poza tym udało mi się kilka szczęśliwych spekulacji na giełdzie w Nowym Jorku. Teraz już nie ryzykuję. Wystarczy na nas. Część pieniędzy ułożywałem w bankach francuskich. Część jest w Ameryce i w Szwajcarii. Jednym słowem jesteśmy zabezpieczeni na wszystkie strony. — Uśmiechnął się z pewnym zadowoleniem nie pozbawionym próżności. — Musisz przyznać, Dan, że w kwestiach finansowych nie jestem zupełnie ignorantem. Daniel uczył niesmak.

— Jesteś bardzo zdolny, Ryszard. Podziwiam cię. Biorąc ogółem, szlachta angielska nie należy do przedsiębiorczych. — Spojrzał w górę na rzeźbiony pułap drewniany. — Ale co ci pomogą pieniądze?

— O, nie mów tak, Dan. Możesz mnie osądzić, możesz wyśmiać, ale na pieniądze nie mów nic, bo pieniądze jest jedyną mocą realną na ziemi. Pieniądz jest dla ludzi jedynym środkiem do porozumienia się — nie wiem, chyba, że znasz inne. Nie wierzę w postęp ludzkości, bo wszystkie wynalazki techniczne

w gruncie rzeczy tylko komplikują nasze życie, ale postępem nie są. Również nie wyobrażam sobie, by ludzie mogli tak nisko upaść, żeby zastąpić pieniądze muszelkami i orzechami kokosowymi. Oczywiście niemożliwość. Idea pieniądza pest silniejszą od człowieka. Zobacz, nawet Sowiety nie mogą obejść się bez pieniędzy.

— Pewien człowiek, na którym mi więcej zależy niż na kimkolwiekbyś powiedział mi zdanie nadzwyczaj łatwe do zapamiętania: „W obecnych czasach nikt nie ma prawa być bogatym“.

Ryszard Tyronnel uśmiechnął się w przekonaniu o swojej wyższości.

— To brzmi bardzo ładnie, całkiem po literacku, ale czy naprawdę nie przekonałeś się dotąd, jak bezsilne i bezradne są piękne słowa? Zresztą, człowiek, na którego się powołujesz, nie neguje niewzruszoności pieniądza, ani jego wszechmocy, lecz powstaje przeciw podziałowi — a on i był i pozostanie nie sprawiedliwy. Czy sama natura jest sprawiedliwa? Odwieczny porządek rzeczy: garbaty nienawidzi prostego, głupi mądrego, chory zdrowego.

(D. c. n.)

Zagadnienia kolonialne NA ZEBRANIU L. M. K.

Na odbytym onegdaj pod przewodnictwem gen. Kazimierza Sosnkowskiego zebraniu L. M. K. w Warszawie — pp. dr Rosiński i prof. Pawłowski wygłosili referaty na temat polskiego problemu kolonialnego.

Omówione zostały następnie inne zagadnienia programowe LMK, jak sprawa obrony morskiej, zagadnienia morskie, żegluga śródlądowej i wychowania morskiego młodzieży.

PO TAMTEJ STRONIE KORDONU

Stachanowiec -- zmorą robotnika sowieckiego

W prasie sowieckiej podniesiono wielki alarm. Po okresie pierwszej piątilatki, która rzekomo przyniosła ponad 100% nakreślonego planu, po 2 latach „ruchu stachanowskiego”, pomimo że cały wysiłek nastawiony był przede wszystkim na ciężki przemysł, dzisiaj okazuje się, że przemysł ten nie tylko nie osiągnął nakreślonych norm, ale znajduje się obecnie w stanie groźnej dezorganizacji. Dotychczasowa praktyka doszukiwania się „winnych” wszelkiego rodzaju „szkodników”, „trockistów”, „bucharinowców” i t. p. „wrogów ludu” w konsekwencji wywołała jeszcze większe zamieszanie. I znów jak zazwyczaj po ratunek zwrócono się do robotnika. Zamiast spełnienia obietnic poprawy bytu

żądano od niego nowych ofiar; rozpoczęto mianowicie nową wielką kampanię na rzecz „socjalistycznej rywalizacji”.

Związki zawodowe, które w Sowietach dawno przestały być obrońcą mas pracujących i są dzisiaj tylko narzędziem władzy, obłudnie zapowiadają, że robotnik dokończy wszelkich starań i wykrzesze ze siebie jeszcze większy „entuzjazm”, aby produkcję podnieść na odpowiedni poziom, ilościowo i jakościowo. W jakich warunkach jednak będzie odbywał się ten wysiłek?

Jak donosi „Prawda” (nr. 325) w tych dniach w Swierdłowsku na Urału odbyła się narada poświęcona przemysłowi miedzianemu. W naradzie tej wzięli udział d. dyrektori i kopalni i zakładów przemysłowych, inżynierowie oraz stachanowcy, a samej konferencji osobiście przewodniczył komisarz ciężkiego przemysłu Kaganowicz. Podczas parodniczych narad omawiano obok spraw gospodarczych również i warunki pracy, istniejące obecnie w przemyśle miedzianym.

Przed wszystkim zwrócono na konferencji uwagę,

że z małymi wyjątkami wszystkie kopalnie miedzi płoną a zalogi wyznaczone do gaszenia tych pożarów nie potrafią dać sobie rady z ogniem. Ogień szerzący się na kopalniach podnosi niewspółmiernie i tak już wysoką temperaturę, w jakiej górniczy pracują w znojnym trudzie. Ale i gaszenie pożarów nie poprawi sytuacji, gdyż woda i il, którym gaszone są pożary, według słów samych górników, „zamiast na ogień leje się im na głowy” i jeszcze bardziej pogarsza warunki pracy. Z klęską tą kierownictwo kopalni nie umie sobie dać rady, pomimo sypiących się pod jego adresem wszelkiego rodzaju wymysłów i represji. Pożary nadal szerzą się a woda i il zalewają po staremu pracujących w głębokich szybach górników.

W fabrykach również nie dzieje się lepiej. Tu wielką plagą są wypadki licznych katastrof. Jak cytuje sama „Prawda”, tylko w jednej fabryce w okresie 10 miesięcy wypadków i katastrof tych było aż 73. A na odgależeniach fabrycz-

nej linii kolejowej nawet 195. W tych warunkach nie dziwnego, że wydajność pracy w tej gałęzi przemysłu spada często do 20% wyznaczonego planu.

Pomimo tych nad wyraz ciężkich warunków pracy i tu spróbowano wyrzucić rekordy stachanowskie i łącznie z tym podnieść normę wydobywania węgla, która ostatecznie i tak osiągnięta nie jest a zato wydatnie obniża zarobki robotników. Wedle słów jednego z uczestników swierdłowskiej konferencji, oto jak się przedstawia osiągnięcie sławnych na świat „rekordów sowieckich”. Górnik — stachanowiec jeżeli widzi, że warunki sprzyjają mu i że może osiągnąć w danym dniu 400% wyznaczonej normy, to do pracy przystępuje, jeżeli jednak warunki są ciężkie i normy osiągnąć nie może, wówczas najspokojniej opuszcza szyb i idzie do domu, a to samowol-

ne opuszczanie pracy nie pociąga dla stachanowca żadnych przykrych konsekwencji. Po ustanowieniu w podobny sposób kilku „rekordów” stachanowiec otrzymuje miesięczny lub dwumiesięczny płatny urlop i wyjeżdża na koszt fabryki do uzdrowiska, zaś wielka rzesza górników i robotników otrzymuje... podwyższenie dziennej normy pracy.

Ten stan rzeczy bolszewicy próbują ratować nową falą „entuzjazmu” i „socjalistycznej rywalizacji”. Prasa sowiecka przynosi codziennie wiadomości o ustanawianiu dla różnych gałęzi przemysłu „odznaczeń” — „Otlicznik”, listu pochwalnego i t.p., które mają zachęcić niedożywione masy pracujące do dalszego wysiłku w celu ratowania zagrożonego przemysłu.

Święta za pasem! Już czas kupić

WODKI I LIKIERY

„Rektyfikacji Warszawskiej”

TROCKI O STALINIE

K. Czapiński ogłasza w „Robotniku” interesującą recenzję z nowej książki Trockiego, wydanej ostatnio w języku francuskim p.t. „Zbrodnie Stalina”:

„Pasja przeciw Stalinowi jest ogromna. Trocki nazywa go „Kainem” (dosłownie) i „Cezarem Borgią”. Ale zastrzega się, że nie kieruje nim bynajmniej zazdrość albo nienawiść: nigdy, powiada, nie stawiałem go (Stalina) dość wysoko, by móc go nienawidzić (str. 113). Autor bardzo starannie analizuje osobę Stalina i przyczyny objęcia przezeń dyktatury w ZSSR. Przed rewolucją i podczas rewolucji (1917 r.) Stalin nie odgrywał większej roli. Zaczął wysuwać się dopiero po roku 1921, w okresie NEP-u, bo powstawała biurokracja i zaczęła ciągnąć za sobą Stalina. Podczas choroby i po zgonie Lenina pretendenci do władzy, jak Zinowiew i Kamieniew, raczej z ironią patrzyli na Stalina, który wcale im się nie wydawał niebezpieczny. Jednakowoż Stalin stopniowo wciąż wysuwał się naprzód. Posiada bowiem charakter mocny, a takie cechy intelektu, jak chytrych perfidia, zdolność do wykorzystywania niskich instyn-

któw są w nim bardzo silnie rozwinięte. „Rozpatrywany jako jedna całość, Stalin jest przeciętny” — pisze Trocki. Brak mu wyobraźni twórczej, brak daru przewidywania, brak zdolności do uogólnienia. Dlatego też nie przewidział, dokąd go zaprowadzi walka z „trockizmem”. I dlatego pokrył swym rewolucyjnym autorytetem dążącą do władzy „Termidoriańska” (kontrewolucyjną) biurokrację. Panowanie Stalina jest zbudowane na kłamstwie, na fałszach — powiada Trocki.

A teraz jak wygląda międzynarodowy prestiż stalinowskiego państwa? Rząd moskiewski — powiada Trocki — został na skutek głośnych „procesów” po prostu pograżony w opinię. I przyjaciele i wrogowie uważają, że siła państwa jest znacznie mniejsza, niż była przed ostatnią „czystką”. Rząd sowiecki cofa się obecnie nawet przed najsłabszym swym wrogiem — przed Japonią.

Trocki piętnuje międzynarodową „reakcję” polityczną ZSSR (np. w Hiszpanii). A o roli stalinizmu w stosunkach robotniczych powiada, że „stalinizm, to bicz ZSSR

i trąd międzynarodowego ruchu robotniczego”.

Czy rozstrzelania, „czystki”, „sądy” wzmocniły władzę Stalina? Wszak powstała większa jednolitość w stalinowskich sferach rządzących; czyli że władza została wzmocniona, — konkludują niektórzy. Otóż nie! — odpowiada Trocki — jest to „wzmocnienie” pozorne. Kasta rządząca, posługująca się Stalinem, będzie miała wkrótce dość Stalina. — Wkrótce stanie się dla niej ciężarem. Krwawa „czystka” burzy społeczne podstawy stalinizmu. Bonapartyzm rozwija się na skutek podstawowego antagonizmu między ludem a biurokracją. Im bardziej Stalin — efektywnie prowadzi autor — nie potrzebuje już nikogo, tym bardziej zbliża się godzina, gdy nikt nie będzie potrzebował Stalina! Biurokracja będzie chciała mieć wodza bez przeszłości rewolucyjnej. I Stalina się wyrzuci, oskarżając go np. o — trockizm...

Tak kończy Trocki swoją pracę. Furia pasja ogromna!

Książka Trockiego ma się niebawem ukazać w tłumaczeniu polskim.

Z DNIA

SPOŁECZNE OBLCIE SIŁY

„Gazeta Polska” w interesującym artykule p.t. „Społeczne oblicze siły” — zajmuje się rozpowszechnianym nagminnie w Polsce przez pewne sfery poglądem — jakoby kraj był nie tyle rządzony, ile administrowany przez siłę pozbawioną motoru idei kierowniczej. Po stwierdzeniu, że było by niezmiernie zajmującą rzeczą skfontrowania moralności i rodowodu ideowego „chorzących tego frontu niezadowolonych...”

I dalej „Gazeta Polska” pisze:

„nikt odpowiedzialny w Polsce nie uważa zasady siły, pojętej jako „rzecz sama w sobie”, za zasadę ustrojową Państwa. System tak pojętej siły, jako system ustrojowy, zawiera znamiona bezsensu logicznego, którego istnienie względnie propagowanie w Polsce, sugerować może tylko oczywiste zła wola albo banalna demagogia.

Naród musi być silnie zorganizowany, aby mógł rozwijać coraz pełniej i doskonalej swoje niepodległe życie. Kategorią techniczną jest tu więc siła, pojęta jako warunek, choć warunek naczelny i niezbędny; kategorią moralną jest dążenie i osiągnięcie pełniejszego i doskonalszego życia narodowego, pojętego jako cel istotny.

Dochodzenie do tego celu wymaga nieustannej twórczości narodu.

WPLAĆ JAK NAJRYCHLEJ NA POMOC ZIMOWĄ TO, CO SIĘ OD CIEBIE NALEŻY I PRZEPROS WŁASNE SUMIENIE, ŻE WPLACASZ TAK MAŁO.

Polacy w Niemczech pod jednym sztandarem

Po 15 latach istnienia Związku Polaków w Niemczech

Rodaków naszych jest na całym terenie Rzeszy niemieckiej około półtora miliona. W Prusach Wschodnich (na Warmii, Mazurach i Powiślu), na Kaszubach pruskich i na Śląsku Opolskim są oni autochtonami, siedzą bowiem na tej ziemi od setek lat trwając niezłomie przy swej polskości. Niemcy środkowe i zachodnie stanowią tereny wchodzące.

Organizacyjnie tworzą Polacy jedną zwartą całość, której zewnętrznym wyrazem jest organizacja naczelna, Związek Polaków w Niemczech, będący oficjalnym przedstawicielstwem całej ludności polskiej w Niemczech wobec władz, a na Śląsku do niedawna także wobec Izgi Narodów.

Polacy zorganizowani w Niemczech jednolicie, nie znają żadnych partij, któreby dzielić ich mogły. Każdy z rodaków naszych tworzy tam jednolity typ Polaka, walczącego o sprawę polską w Niemczech. Jedną jest tam organizacja, jeden jest typ Polaka i jedna jest tylko sprawa. Ta jedność stanowi ich dumę i siłę. Rodacy nasi wierzą głęboko w polskości Narodu Polskiego, którego są nieodłączną częścią. To też ich wszystkie wysiłki służą Narodowi mają za zadanie.

Dzisiaj po 15-tu latach istnienia Związku Polaków w Niemczech, kiedy w jego działalności zaszły wielkie przemiany, ze czcią głęboką patrzymy na to dzieło

ludu polskiego, stworzone w grudniu 1922 roku, wyprzedzające na długie lata inne narody. Organizacja ludu polskiego w Niemczech, braterska organizacja jedności — stała się wzorem dla wszystkich mniejszości narodowych w Europie. Szczególnie Niemcy, żyjący poza granicami Rzeszy, zupełnie otwarcie wskazują na Polaków, jako na wzór, godny naśladowania.

Ostatnio dla Związku Polaków w Niemczech nadeszła nowa era. Ogłoszona niedawno wspólna deklaracja Niemiec i Polski w sprawie traktowania mniejszości narodowych, o ile Niemcom możemy dać wiarę — stwarza dla ludności polskiej w Niemczech nowe warunki swobodnego rozwoju narodowego

NA MARGINESIE

Celowość ogłoszeń i ścisłego współdziałania kupiectwa z prasą

W walce z towarem zagranicznym najpewniejszą bronią jest ulepszenie towaru krajowego. W walce z kupcem obcym, w walce o zdobycie klienta — najskuteczniejszą bronią jest reklama bezpośrednia i pośrednia.

Nawet bardzo konserwatywni przemysłowcy i kupcy uznają niezbędność reklamy.

W szeregu rodzajów reklam na pierwszy plan wysuwa się ogłoszenie w prasie. W klasycznym kraju reklam, St. Zjednoczonych A.P. stwierdzono na podstawie bardzo dokładnie przeprowadzonych statystyk, że ogłoszenie w dziennikach jest najskuteczniejsze.

Pragniemy w niniejszym krótkim artykule skreślić kilka uwag na temat współdziałania kupiectwa z prasą. — Współdziałanie to winno być oparte na obopólnym dobrze zrozumianym interesie.

Każde pismo stara się o pozyskanie jak największej ilości ogłoszeń, które obok wpływów z prenumeraty i ulicznej sprzedaży są najpoważniejszym źródłem dochodowym. Im pismo jest większe, poczytniejsze, tym większy jest jego dział ogłoszeniowy

i tym silniejsza jest jego siła propagandowa.

W Polsce działa ogłoszeniowe nawet najbardziej poczytniejszych pism są stosunkowo bardzo szopule. Szereg kupców ma bardzo mylne pojęcie o skuteczności ogłoszeń. Są tacy, którzy i w ogóle nie sięgają do tego środka w celu podniesienia swych obrotów i przyciągnięcia klienta, a za jedyną reklamę uważają nie zawsze estetycznie urządzone wystawy. Inni znowu dają ogłoszenia bardzo i możliwe najtańsze, bo... „teraz ciężkie czasy i nie ma pieniędzy”. Otóż jest rzeczą pewną, że reklama jest rzeczą niezbędną w czasach dobrej koniunktury

ale jeszcze niezbędniejszą w czasie przesilenia gospodarczego, gdy walka o zdobycie klienta zaostrza się i jest niezwykle trudna.

W należytych ogłoszeniach winno być skoncentrowane to wszystko, co producent względnie kupiec chciał powiedzieć o swoim towarze. Jeżeli powyższe warunki są spełnione, z pewnością koszt tej reklamy będzie znikomy w porównaniu do jej efektów.

Przyznać należy, że w zachodniej dzielnicy olbrzymia większość kupiectwa celuje dobrą reklamą. Jest np. w Poznaniu duża firma, która stale przeprowadza masową reklamę i której ogłoszenia stale widnieją w najpoczytniejszych pismach poznańskich. Poza urządzeniem estetycznych wystaw firma daje serię ogłoszeń „szlagierowych” w dużych rozmiarach, ale

bardzo treściwych, niemal lakonicznych.

Mimo dobrych obrotów firma ta nie ustaje w ogłaszaniu się, bo wie, że klientka trzeba nie tylko zdobywać, ale i ciągle trzeba się mu przypominać.

Poza tym wiadomo, że reklama w piśmie jest nie tylko najskuteczniejsza, ale i najtańsza, dociera bowiem przez poczytny dziennik do najszerszych mas. Nie ma dziś prawie człowieka, któryby nie czytał gazety, a procent ludzi czytających ogłoszenia w gazetach jest tak wysoki, że ogłoszenie ma zawsze najwyższą wartość wśród innych rodzajów reklamy.

Każdy kupiec, we własnym dobrze zrozumiałym interesie winien pozosta-

wać w ścisłym kontakcie z najpoczytniejszym dziennikiem na danym terenie. Pismo bowiem oddaje kupcowi podwójną usługę: Służy mu najtańszą reklamą i broni interesów kupiectwa,

jako całości. Interesy kupiectwa i prasy są w pewnych kierunkach wspólne i tylko ścisłe współdziałanie może dać realne i okazałe wyniki. (r.)



NIEBEZPIECZNA PORA ROKU

Deszcz, śnieg, wiatr, niszczy skórę rąk. Zapobiega czerwienieniu i pierzchnięciu, utrzymuje stale gładkie białe ręce.



Papiery wartościowe przyjmowane przez Ubezpieczalnię

Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił kursy, według których instytucje ubezpieczeniowe obowiązane są przyjmować w okresie od 1 do 31 grudnia rb. niżej wyszczególnione papiery procantowe na spłatę zaległych należności z tytułu składek ubezpieczeniowych:

- 4 1/2% wewnętrzna pożyczka państwowa — 66 zł, 5% pożyczka konwersyjna z 1924 r. — 71 zł, 4% pożyczka konsolidacyjna — 65 zł, 7% L. Z. Banku Gosp. Kraj. II-III em. — 95 zł, 8% L. Z. Banku Gosp. Kraj. I em. z 1924 r. — 100 zł, 7% Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj. II-

- III em. — 98 zł, 8% Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj. I em. z 1924 r. — 100 zł, 7% L. Z. Państw. Banku Rolnego — 95 zł, 8% L. Z. Państw. Banku Rolnego — 100 zł, 4 1/2% L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie V em — 64 zł, 4% L. Z. Konw. Pozn. Ziem. Kredyt. — 55 zł, 4 1/2% L. Z. Konw. Pozn. Ziem. Kredyt. seria K — 68 zł, 4 1/2% L. Z. Konw. Pozn. Ziem. Kredyt. seria L — 65 zł, 5% L. Z. Tow. Kredyt. m. Warszawy stare — 70 zł, oraz 5% (dawn. 8%) L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r. — 70 zł.

RESTAURACJA KABARET „SAVOY” Sosnowiec, 3 Maja 8. Tel. 61-901. Podziemia Tel. 61-904.

Kto jeszcze nie widział naszego programu, niech się śpieszy, bo tylko kilka dni do zmiany

Doskonale węgierskie DUO CHARLES — przebojowe numery akrobaticzne. — Bezkonkurencyjna polska para teczna LEWANDOWSCY

FANTAZJA DEMONICZNA — TANGO ARGENTYŃSKIE.

Znana z wdzięku i urody: KRYSIA TATRAJ tancerka — solistka.

Popularna śpiewająca orkiestra EDWARDA MIEDZIAŃSKIEGO.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

Sroda

Suchedni, Waleriana, Wiktor Słowiański, Wolimira.

Słońca wsch. 7.38, zach. 15.23

Kieżyca wsch. 13.28, z. 4.32.

HISTORIA PODAJE:

1616 Manifest królewicza Władysława jako cara.

1653 Ugoda polsko-tatarska pod Żwanicem.

1840 Pogrzeb Napoleona w Domu Inwalidów.

1922 Powstanie Związku Polaków w Niemczech.

PRZYSŁOWIA:

Serce się nie starzeje, Choć głowa postwieje.

ZŁOTE MYŚLI

Nie porzucaj nadzieje

Jako się kółkiem dzieje,

Bo nie już słońce ostatnie zachodzi,

A po ziej chwili piękny dzień przychodzi.

Jan Kochanowski.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Moskwa — Szanghaj”.

PATRIA: „Tragedia jeńca”.

EDEN: „Ostatni pociąg z obłąkanego miasta”.

× **NOWY ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW.** Od dzisiaj wchodzi w życie zmniejszenie częściowo rozkład jazdy pociągów osobowych. Nowy rozkład zamieszczamy w dzisiejszym numerze.

× **ZANIECHANO PROJEKTU NAUCZANIA JĘZYKA ROSYJSKIEGO W SZKOŁACH HANDLOWYCH.** Przy opracowywaniu nowych programów dla szkół handlowych i utworzonych ostatnio liceów, wysuwano w swoim czasie projekty wprowadzenia nauki języka rosyjskiego. Jak się dowiadujemy, władze szkolne planu tego zaniechały.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś na Niemcach w sali Klubu o godz. 20.30 dana będzie świetna komedia Stefana Kiedrzyńskiego pt. „Serce na wolności”. Najbardziej lubiany autor wyposażył sztukę w doskonale podpatrzone typy, dużą dozę humoru i żywą akcję. Artyści czują się w swych rolach znakomicie, to też całość jest aader interesująca i zaciiekawia widza od pierwszej do ostatniej sceny. Obsadę stanowią pp. Anusia-kówna, Dworzynska, Jasnorzewska, Danecki, Lenczewski, Lasoń i Mieczyski, który zarazem reżyserował sztukę.

Jutro w czwartek w Olkuszu, sala kina „Orzeł” dana będzie przebojowa komedia A. Birabeau pt. „Woźny i minister”. Bilety wcześniej sprzedaje p. Bohrzecki.

W piątek dnia 17 bm. „Serce na wolności”. Ceny miejsc od 25 gr do zł 2.40.

W sobotę premiera — przedstawienie zakupione przez Kolo opieki rodzicielskiej gimn. H. Rządziejewiczowej. Dana będzie arcywesoła komedia pt. „Dom wariatów”. Bilety zniżkowe, kredytowane i passe-partout nieważne.

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

środa 15 bm. „Teoria Einsteina” (premier) godz. 20.

Czwartek 16 bm. godz. 20 — Teoria Einsteina.

Piątek 17 bm. godz. 20 — Teoria Einsteina.

Sobota 18 bm. godz. 15.30 — Jasna Góra (Obrona Częstochowy); godz. 20 — Dziśka pszczoła.

Niedziela 19 bm. godz. 15.30 — Sztuba; godz. 19 — Dziśka pszczoła.

Wtorek 21 bm. godz. 19 — Teoria Einsteina

środa 22 bm. godz. 20 — Teoria Einsteina.

Czwartek 23 bm. godz. 19 — Teoria Einsteina.

× **PRZED ZBIÓRKĄ ULICZNĄ W DĄBROWIE.** W dniu 15 bm. tj. dzisiaj o godz. 19.30 w lokalu zarządu miejskiego odbędzie się zebranie sekcji — zbiórkę pieniężnej Obywatelskiego Komitetu pomocy zimowej bezrobotnym w Dąbrowie Górn. w sprawie zorganizowania w dniu 19 bm. zbiórki ulicznej na gwiazdkę na biednych dzieci.

Tace

Zmiotki

DREWNIANE PONIKLOWANE NIKLOWE MACHÉ. ◊

PLATEROWANE PONIKLOWANE DREWNIANE ◊

„METALURGIA”

właśc. STEFAN KLIMASZEWSKI.

SOSNOWIEC, WARSZAWSKA 8 Tel. 61790

Zakaz przesyłania ŻYCZEŃ ŚWIĄTECZNYCH W URZĘDACH

Prezes Rady ministrów gen. Sławoj-Składkowski wydał do wszystkich ministrów następującej treści okólnik:

W roku ubiegłym zwróciłem się do pp. ministrów o zarządzeniu, aby w urzędach i instytucjach państwowych zaniechano przesyłania życzeń świątecznych. W piśmie moim ustaliłem, iż kwoty nie wydatkowane na przesyłanie tych życzeń mogłyby zasilić fundusze akcji pomocy zimowej bezrobotnym.

Przypominając w związku z nadchodzącym okresem świątecznym — wspomniany okólnik z dnia 15 grudnia 1936 r. proszę pp. ministrów o wydanie podległym władzom, urzędów i instytucjom stosownych poleceń.

Ze swej strony przeznaczam na ten cel zamiast życzeń świątecznych i nowo rocznych oraz podziękowań za nie 200 złotych.

Prezes Rady Ministrów (—) Sławoj-Składkowski.

Okres świąteczny WOLNY OD LICYTACJI

Zasłużony odpocznikiem należy się o okresie świąt komornikom i... dłużnikom. Poczynając od czwartku dn. 23 bm. — wszelkie licytacje, nie wyłączając licytacji skarbowych, będą wstrzymane na czas świąt.

MAGAZYN GALANTERII MĘSKIEJ

„EDWARD”

WŁ. MARIA MISIÓRSKA

tel. 62-405

Poleca duży wybór bielizny, swetny, kapelusze, krawaty.

CENY NISKIE!

5640

Sprzedaj za gotówkę i na kupony.

× **ZAKAZ NAPIWKÓW DLA LISTONOSZY.** Władze pocztowe przypominają, iż pobieranie datków przez listonoszów w związku ze składaniem życzeń noworocznych jest surowo zabronione.

× **UWADZE STUDIUCYCH W KRAKOWIE.** D-ctwo O.K. V w Krakowie wydało zarządzenie, aby wszyscy podficzerowie (podchorążowie) i szeregowi rezerwy oraz pospolitego ruszenia którzy w dniu 26 listopada br. byli studentami szkół akademickich oraz uczniami (słuchaczami zwyczajnymi) innych wyższych szkół państwowych i prywatnych, uznanych za równorzędne — stawili się obowiązkowo w dniach 13, 14 i 15 bm. przed władzami wojskowymi z książeczką wojskową ew. kartą „mob”

Studentzi z Zagłębia Dąbr., którzy dotychczas nie spełnili tego obowiązku — powinni uczynić zadanie formalności jeszcze dzisiaj. Zgłaszać się należy w godzinach od 8—11 rano i od 14—17. Studentzi U. J., których nazwiska zaczynają się na litery od A do F w d-ctwie 20 p.p. (ul. Mazowiecka), od M do Z w d-ctwie 5 pac. (Rakowiecka), studentzi Akademii Górniczej w d-ctwie 1 b. m. kol. (ul. Montelupich) oraz studentzi Wyższego Studium Handlowego i Akademii Sztuk Pięknych w d-ctwie 5 b. tel. (ul. Rajska).

× **TARGI REMONTOWYCH KONI** D-ctwo taborów i szesfostwo remontów M.S. Wojsk. ustaliły miejscowości i daty targów remontowych koni: dn. 12 stycznia 1938 r. w Ostrowcu n. Kamieniu; 13 stycznia 38 r. w Radomiu i 26.1. 1938 r. w Kozłemicach. Targi odbywać się będą na miejscowych targowicach o godz. 9 rano.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych

P. T. Prenumeratorów

O WPLACENIE PRENUMERATY za grudzień 1937 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego”

Zagadnienie wychowania Obywatelskiego w Związku Rezerwistów Koła Sosnowiec — Sielec

Na potęgę każdego Państwa składa się wieczytników. Są nimi świadczenia moralno-materiałowe obywateli na rzecz Państwa, bo-actwa naturalne i przemysłowe kraju, rolnictwo, handel, indywidualne bogactwo jednostek i wiele, wiele innych. Ale najważniejszą rzeczą jest

uświadomienie społeczno-narodowe obywateli, uświadomienie, które obecnie jest kwestią wielkiej wagi i dużej troski wszystkich państw nazywa się ono wychowaniem obywatelskim. Mianem więc dobrego obywatela nazwiemy jednostkę, która zna i wypełnia swoją rolę obywatela wobec kraju, zna jego historię, śledzi bieg wypadków państwowych i ogólnością swych, ma zdrowo zaszczepiony i rozwiniętymysł życia społecznego, umie ponieść ofiary materialne i osobiste na rzecz Państwa i co najważniejsze, pracą swą, tą codzienną i ciężką, obojętnie na jakimś odcinku, dorzuca drobna cegiełkę pod gmach potęgi państwowej.

Jeszcze stosunkowo niedawno, bo w czasie wojny światowej czynniki rządzące nie troszczyły się zbytnio o stan moralno-patriotyczny swych obywateli. Wystarczyło im, aby obywatel przyjmował i wykonywał istniejące prawa, przepisy i rozporządzenia, choćby z oświeceniem przed sobą, zaciągnięty zaś do służby wojskowej, był technicznie wyszkolony. I to wystarczyło. Sukcesy jednak orężne małych państw, w tym Belgii, która mimo, że zdeptana i pobita przez Niemców nie tylko nie padła, ale przeciwnie, spotężyła i bardziej się zrosła wewnątrz.

Dla nas Polaków niechaj będzie przykładem nasza przeszłość. Głęboka wiara w przeznaczenie dziejowe, potężne, silnie wrośnięte i starannie kultywowane poczucie polskości, pozwoliło nam przez Wielkiego Marszałka stworzyć własny, na silnych podstawach oparty niezależny i zdrowy organizm państwowy. Jakiś więc jest ten szary człowiek z milionów namu podobnych wyrwany, jaka jest jego strona moralno-narodowa, taka będzie wioska, miasto, powiat, kraj cały.

Obrzydłą rolę wyrobienia poczucia społecznego i uświadomienia, spełnia wychowanie obywatelskie, które w każdej organizacji, typu społeczno-narodowego, a zwłaszcza w związkach młodzieżowych powinno i musi być prowadzone z pełnym zapałem.

Tę zaszczytną, lecz i trudną zarazem czynność spełnia w każdej organizacji społecznej referent wychowania obywatelskiego. Jego prelekcje muszą być ciekawie ujęte i tak prowadzone, aby budziły zainteresowanie przez cały czas ich trwania. Każdy słuchacz po odczycie powinien moralnie poczuć się lepszym, bardziej uświadomionym i podnieśmym na duchu. Widzimy więc, że praca referenta wychowania obywatelskiego, aby dała pozytywne rezultaty nie jest łatwa.

Lecz wróćmy do artykułu: „Zagadnienie Wychowania Obywatelskiego w Związku Rezerwistów Koła Sosnowiec-Sielec”.

Kwestia ta jest niemiernie ważna od ćwiczeń polowych i sportowych, strzelań, wykładów na tematy wojskowe, defilad i uroczystych występów.

Związek rezerwistów Koła Sosnowiec-Sielec pracę tę prowadzi aktywnie dzięki wielkiemu poświęceniu niektórych członków zarządu, którzy przez częste referaty i odczyty podnoszą ducha obywatelskiego i patriotycznego w szereżach rezerwistów.

I tak, po kilku referatach kol. wicyprezesa Podgórskiego w okresie letnim, wygłosił dnia 12 października r. b. Bronisław Górecki przy dużej frekwencji członków, pierwszy odczyt z cyklu referatów pt. „Wiadomości ogólne geograficzno-polityczne o Państwie Polskim”. W referacie, który trwał przeszło godzinę, p. Br. Górecki rozwinął swój temat w pięknej formie i nadzwyczaj treściwie, po czym odbył się koncert orkiestry dętej Związku rezerwistów.

Drugi talk odczyt pt. „Struktura fizyczna naszego Państwa”, prelegent wygłosił w dniu 26 października r. b. i tu na wstępie, z okazji uroczystego przeniesienia prochów hetmana Stefana Czarnieckiego w Czarnę, wspominał o wielkich zasługach, tego niepospolitego zdolności wodza i wielkiego patriotę, po czym nakreślił w sposób jasny i konkretny obraz polityczno-militarny Państwa, analizując pojęcie państwa,

jako wspólnego organizmu zbiorowego. Wspaniale modulowana dynamika głosu mówcy oraz swobodna retoryka przy wszechstronnej znajomości naszej kultury narodowej,

czynią z p. Góreckiego znakomitego prelegenta.

Po odczycie, na którym oprócz członków Koła było wielu pp. urzędników Gwarantwa „Hr. Renard”, komendant grodzki PZO i Związku rezerwistów kpt. G. Zygałowicz w imieniu własnym i słuchaczy podziękował referentowi w serdecznych słowach za wykład i w swym przemówieniu podkreślił charakterystyczne punkty odczytu przedmowy. Jak poprzednio tak i tym razem orkiestra Związku rezerwistów wykonała kilka polskich utworów muzycznych.

W wigilię dnia 11 listopada odbyła się w Kole uroczysta akademicka, na program której włączył się przemówienie i specjalnie dobrane o narodowej nucie utwory muzyczne własnej orkiestry.

Uroczystość zainaugurował pięknym i z serca płynącym żołnierskim przemówieniem kpt. Zygałowicz. Jędrnie i rzeczowo scharakteryzował historię 11 listopada na tle ogólnych wydarzeń światowych. Przemówienie swoje zakończył okrzykiem „Niech żyje” na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, P. Prezydenta, Armii Polskiej i jej wodza Marszałka Śmigłego-Rydza, orkiestra zaś odegrała Hymn państwowy.

Następnie p. Bronisław Górecki z wielkim

uczuciem wygłosił wspaniały referat na temat „Polska Niepodległa jako mocarstwo w Europie”.

który słuchacze nagrodzili hucznym brawem. Potem nastąpiła część muzyczna.

Dnia 28 listopada r. b. odbył się następny z kolei odczyt p. Br. Góreckiego pt. „Struktura ludnościowa Państwa Polskiego i Polacy za granicą”. Na odczycie tym obecna była inspekcja Okręgu Śląskiego Związku rezerwistów w osobach dra Mazurkiewicza prezesa Okręgu oraz kpt. Kiliama, komendanta Okręgu Federacji PZO. Przed wykładem poświęcił prelegent dłuższe przemówienie 107 rocznicy powstania listopadowego. I tym razem na zakończenie b. pouczającego odczytu koncertowała orkiestra Związku rezerwistów.

Przy tej okazji pozwolę sobie zaapelować do innych Kół Związku rezerwistów, ażeby u siebie, za przykładem Koła Sosnowiec-Sielec, organizowały tego rodzaju periodyczne odczyty.

Korzyści moralne z takich bowiem odczytów są wielkie i uzupełniają wiadomości tych rezerwistów, którzy ich nie mogli zdobyć wcześniej, jak również gruntują poczucie własnej siły narodowej i nie dają przystępu niezdrowym podszeptom międzynarodowych mena-gerów.

ROMAN ZIÓLKOWSKI.

PRZEWODNIK GOSPODARCZY

WOJEWÓDZTW
KIELECKIEGO, KRAKOWSKIEGO I ŚLĄSKIEGO.

P. T. Klientów naszych, którzy pozostają w rozrachunkach z wydawnictwem „Przewodnik Gospodarczy” z tytułu zamówionych adresów, ogłoszeń lub książek — prosimy uprzejmie, aby żądnych wpłat z tego tytułu bez osobnych naszych pokwitowań firmowych niedokonywali, gdyż wpłaty takie nie mogłyby być przez nas uznane.

Książka ukaże się 20 bm.

ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA

DĄBROWSKO-ŚLĄSKIE ZAKŁADY DUKARSKIE i WYDAWNICZE

5689

SP. Z O. O.

Kwity żywnościowe dla bezrobotnych Sosnowca, Miłowic i Modrzejowa

Miejski Komitet zimowej pomocy bezrobotnym w Sosnowcu podaje do wiadomości, że kwity żywnościowe z akcji doraźnej dla bezrobotnych na miesiąc grudzień 1937 rok będą wydane w następującej kolejności:

CHRZEŚCIJANSKA PRACOWNIA UBIORÓW WOJSKOWYCH L. FLAK BĘDZIN Tel. 71-509.

POLECA dla pp. Oficerów, Podchorążych i Podoficerów oraz dla Organizacji, Kopalń i Hut wszelkiego rodzaju płaszcze, mundury, peleryny, czapki i t. p.

W Ratuszu w czwartek dnia 16 bm. od godz. 8—13 rodzinom dużym i samotnym.

W Domu noclegowym w piątek, dnia 17 bm. od godz. 8—13 rodzinom małym
W Domu noclegowym, w sobotę, dn. 18 bm. od godz. 8—13 rodzinom średnim.

Bezrobotni zamieszkałi w Miłowicach i Modrzejowie otrzymują kupony w dn. 16 bm. w kancelariach dzielnicowych.

Zakwalifikowani do pomocy winni okazać legitymację Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy. Bezrobotni otrzymujący zasiłki pieniężne z akcji ustawowej, kwitów nie otrzymują.

Wydawanie żywności na kupony będzie rozpoczęte dnia 20 bm.

Liga M. i K. rozszerza sieć swych placówek Utworzenie nowego oddziału w Bobrownikach

Omgadaj w lokalu Urzędu gminnego w Bobrownikach odbyło się z inicjatywy Obwodu LM i K. w Sosnowcu organizacyjne zebranie, celem utworzenia Oddziału LM i K. na cały teren gminy Bobrowniki.

W zebraniu wzięło udział 46 osób z pośród miejscowego społeczeństwa; przewodniczył wójt p. Józef Kamiński, sekretarował p. Wł. Kotula.

Na zebranie to przybył przedstawiciel Obwodu LM i K. w Sosnowcu p. St. Duda, sekretarz gminy Strzemieszyce, który w imieniu Obwodu wygłosił dłuższe przemówienie o znaczeniu morza i posiadania własnego wybrzeża morskiego tak pod względem politycznym jak i gospodarczym, oraz o zadaniach i celach LM i K. jako jedynej organizacji stojącej na straży morskiego rozwoju Rzeczypospolitej.

Po krótkiej dyskusji postanowiono założyć oddział LM i K. z prawem działania na cały teren gminy i wszyscy obecni na zebraniu zdecydowali przystąpienie na członków LM i K.

Z uwagi jednak na rozległy teren gminy zdecydowano utworzyć w poszczególnych miejscowościach sekcje, któreby zajęły się kooptowaniem członków, inkasem składek i rozdawaniem gazet.

Następnie dokonano zgodnie ze statutem wyborów władz oddziału w następującym składzie: prezes — p. inż. agronom Józef Krajewski, wiceprezesi pp.: Józef Kamiński — wójt gminy, Adam Bielewicz — kierownik lasów Tow. „Saturn” sekretarz — p. Władysław Kotula, pomoc. sekr. gminy, skarbnik — Władysław Zabiegała — sekretarz gminy, referent do spraw Kół szkolnych — p. Antoni Żrałek — kierownik szkoły, kierownik sekcji propagandowej — p. Wacław Stasiak — nauczyciel; oraz do komisji rewizyjnej oddziału weszli: p. przewodniczący dr Ludwik Szutkowski — lekarz Osrodka zdrowia i Ubezpieczalni członkowie pp.: Stanisław Danecki, rolnik, Andrzej Furmanek — przedsiębiorca i Jan Kubański — urzędnik emeryt.



Nowe kursy nauczycielskie W SOSNOWCU

Na podstawie porozumienia się p. inspektora szkolnego z dyrektorką państwowych WKN w Krakowie, Rada szkolna powiatowa przystępuje do uruchomienia nowych wyższych kursów nauczycielskich. Kurs śpiewu: prof. Cichoń, kurs gimnastyki: prof. Sawicki. Kurs śpiewu i gimnastyki jako jedina grupa. Następnie kurs robót kobiecych, prof. Karolina Król, wreszcie kursy przyrodnicze, botanik prof. Czarna, zoologia i somatologia prof. Wyspiański, przyroda martwa i geologia dyr. Zillinger; kurs geograficzny: prof. Stęfański; kurs pedagogiczny: psychologia — prof. Ludosława Kursowa, pedagog. i nowe kierunki nauczania prof. Ley, nauka o Polsce współczesnej prof. Majewski.

Nauka i informacje w liceum pedagog. Wawel 1 w sobotę 18 bm. o godz. 5 po południu.

Na kurs uczęszczać mogą nauczyciele z obwodu sosnowieckiego, miechowskiego, chrzanowskiego i Górnego Śląska.

Pisemne zgłoszenia kierować do Rady szkolnej powiatowej w Sosnowcu.

Na pileckim zamku MUZYKA POPULARNA

Dzisiejsza pogadanka ze studia sosnowieckiego, która wygłosi red. K. Ówierła poświęcona będzie starożytniej Piłicy i jej zamkowi.

W części koncertowej mała orkiestra studia pod dyrykcją St. Kuchcińskiego odegra kilka utworów popularnych: — Czajkowskiego, Offenbacha, Waldteuffla i innych.

FIRMA CHRZEŚCIJANSKA

M. KOWALSKA i S-ka

SOSNOWIEC, ulica Dekiarta 5.

Telefon Nr. 6.25.82.

TKANINY samochodowe

CERATY i linoleum

WYROBY kokosowe

WELNY i włóczki P. D. M.

DUŻY WYBÓR!

5649

CENY NISKIE!

Apel do organizacji W SOSNOWCU

W niedzielę dn. 19 bm. jak wiadomo, odbędzie się na terenie całej Polski — zbiórka uliczna pod hasłem gwiazdka dla dzieci bezrobotnych.

Przygotowanie do zbiórki czyni również Komitet zimowej pomocy bezrobotnym w Sosnowcu i w związku z tym zwołano na ub. poniedziałek do Ratusza zebranie przedstawicieli organizacji miejscowych, celem omówienia technicznej strony zbiórki.

Na zebranie to na 60 zaproszonych organizacji zaledwie 15 delegowało swych przedstawicieli, przy czym brak było przedstawicieli najliczniejszych organizacji Zapowiadane zebranie, wobec znikomej liczby członków nie odbyło się i zostało przełożone na dzień 16 bm. tj. na jutro.

Sądzić należy, że jutro nie braknie w Ratuszu żadnej organizacji i zbiórka na tak piękny cel, jakim jest gwiazdka dla najbiedniejszych, będzie mogła się odbyć i dać pomyślne wyniki.

Izba przemysłowo-handlowa w Sosnowcu

W SPRAWACH PROJEKTÓW ZMIAN W USTAWIE O PODATKU DOCHODOWYM I OPŁATACH STEMPLOWYCH

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem radcy P. Jaguzcańskiego posiedzenie komisji finansowo-podatkowej Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu.

Przedmiotem obrad komisji były: sprawa reformy finansów komunalnych, sprawa projektu ustawy o zmianie ustawy o p. podatku dochodowym i sprawa projektu ustawy o zmianie ustawy o opłatach stempłowych.

Wicedyrektor T. Siekański złożył zażbrany sprawozdanie z ostatnich prac Izby oraz Zw. Izby przemysłowo-handlowych w sprawie reformy finansów komunalnych, a następnie przedstawił wyniki z odbytej w tej sprawie konferencji samorządu gospodarczego ze Zw. miast. Omawiając stanowisko, zajęte przez Związek Izb przemysłowo-handlowych na tej konferencji — referent podkreślił konieczność wprowadzenia w chwili obecnej pewnych zmian w zakresie odciążenia miast od spełniania szeregu narzucanych im obowiązków oraz zapewnienia im doraźnie zwiększonych wpływów.

Sprawozdanie komisja przyjęła do wiadomości, po czym przystąpiła do omówienia sprawy nowelizacji ustawy o podatku dochodowym. Opracowany przez Ministerstwo skarbu projekt w tej sprawie zmierza w kierunku zwolnienia od podatku: 1) dywidend od akcji spółek akcyjnych oraz dochodów z udziałów w spółkach z ogr. odp. i spółdzielniach, o ile siedziba tych osób prawnych znajduje się na obszarze Rzeczypospolitej, a także 2) przychodów z praw majątkowych (np. alimentów) otrzymywanych od zamieszkałych na terenie Rzeczypospolitej osób fizycznych, pobierających uposażenia i emerytury. Poza tym projekt ten upoważnia ministra skarbu do zryczałtowania podatku dla drobnych płatników.

W końcu komisja zaproponowała uzupełnienie omawianego projektu przez wprowadzenie możliwości potrącania od dochodu dobrowolnych świadczeń na takie cele jak np. FON, Pomoc Zimową itp. Skoro bowiem społeczeństwo wyręcza skarb państwa w spełnianiu niektórych obowiązków społecznych, związanych z potrzebami ogólnymi — nie jest słuszną, by od kwoty na ten cel ofiarowywanych, płaciło tegoż skarbu podatek.

Przechodząc do rozpatrzenia projektu o zmianie ustawy o opłatach stempłowych, komisja ustosunkowała się negatywnie do całości projektu. Przewidziane bowiem w projekcie zmiany nie tylko nie upraszczają wadliwej i niejasnej konstrukcji przepisów dotychczasowych, lecz konstruują je jeszcze bardziej komplikują.

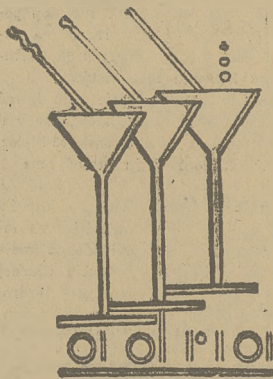
Komisja wypowiedziała się za podjęciem przez Izby przemysłowo-handlowe prac nad nowymi przepisami, które by w sposób słuszny i przejrzysty uregulowały tę najbardziej prymitywną formę podatku od obrotu, jaką w gruncie rzeczy są dziś opłaty stempłowe.

Przeprowadzając szczegółową krytykę, komisja wypowiedziała się przede wszystkim przeciwko postanowieniom projektu, nakazującym urzędem skarbowym ustalanie „wartości rzeczywistej” rzeczy podanej przez płatnika w akcie prawnym (np. umowie kupna-sprzedaży) podlegającym opodatkowaniu, za po-

mocą opinii biegłych. Jeżeli przy tym wartość w ten sposób ustalona przewyższy więcej niż o 25% kwotę podaną przez podatnika, winien on będzie uiścić opłatę stempłową w podwójnej wysokości. Cena, zdaniem komisji, zależy od subiektywnej wartości rzeczy dla sprzedawcy i nabywcy, wartość zatem „rzeczywista”, ustalona przez biegłych będzie fikcją,

zwłaszcza dla tak skomplikowanych obiektów jak np. zakłady przemysłowe. Sytuacja sprzedawcy zmuszonego okolicznościami do przyjęcia niskiej ceny, ulegnie jeszcze pogorszeniu na skutek wyższego wymiaru a ewentualnej nawet kary, obliczonej według „wartości rzeczywistej”.

Restauracja „ADRIA” Sosnowiec
BAR-COCTAIL
vis a vis dworca
Tel. Zarządu 62-543 Tel. sali 62-717



PROGRAM IMPREZ ARTYSTYCZNYCH W ZIELONEJ I SREBRNEJ SALI

- 1) Sławny Duet Zagraniczny po raz pierwszy w Polsce LY ESTRA I DERKS w przepięknych produkcjach tanecznych.
- 2) Znana z występów w Warszawie polska artystka RI RENE — poematy taneczne.

NOWOŚĆ

Bar á la Hawełka

Najlepsza kuchnia na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska

Bezmyślni wandalie zniszczyli 30 drzewek

50 zł. nagrody za ujawnienie sprawców

Onegdaj w nocy jacyś nieznani sprawcy złamali 30 drzewek, przy szosie prowadzącej z Będzina do Czeladzi.

Fakt bezmyślnego niszczenia drzewek na drogach publicznych wywołał musi oburzenie społeczeństwa.

Zapewne tego karygodnego czynu — dokonali jacyś pijacy, bo nie do pomyślenia jest, by ludzie trzeźwi mogli robić takie spustoszenie.

Podczas gdy za granicą wszyscy ochraniają drzewa owocowe, rosnące przy szosach i drogach, u nas chłystek

czy pijak, oś tak dla fantazji, łamie gałęzie lub wyrыва całe drzewko, nie zdając sobie z tego sprawy, że niszczy dobro społeczne.

Niewątpliwie wszyscy ci, którzy byli świadkami niszczenia drzewek powiadomią o tym zaraz policję i wydadzą drogowy Magistrowi bédzińskiego, by wam dale zostali surowo ukarani.

Magistrat bédziński wyznaczyl 50 zł. nagrody tym, którzy przy ujawnieniu nazwisk sprawców zniszczenia przyczynią się do ich ujęcia i odpowiedniego ukarania.

Początkująca złodziejka ukryła się pod łóżkiem

W ub. poniedziałek około godz. 6 wiecz. podczas nieobecności domowników dokonano włamania do mieszkania Githi Cürtelson w Będzinie przy ul. Kołtataja 22.

Włamania dokonali dwaj osobnicy w towarzystwie młodej dziewczyny. Gdy włamywacze zajęli się pakowaniem łupów w postaci garderoby, bielizny i biżuterii, łącznej wartości około 2000 zł, weszła niespodziewanie właścicielka mieszkania.

Na widok gospodarujących w mieszkaniu włamywaczy Cürtelsonowa podniosła krzyk, alarmując sąsiadów.

Obaj sploteni włamywacze porzucili łup i szybko opuścili mieszkanie. Wspólniczka ich natomiast ukryła się pod łóżkiem i dopiero wówczas opuściła swą kryjówkę, gdy przybyła policja.

Jak się okazało, współniczka włamywaczy była 17-letnia Regina Sowa z Będzina (Poina 35) nowicjuszką w tym zawodzie, dotychczas nie notowana w kronikach policyjnych.

Zatrzymaną dziewczynę przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Policja prowadzi dochodzenie celem ujęcia zbłąganych włamywaczy.

O zatrudnieniu BEZROBOTNYCH PIEKARZY

W ub. poniedziałek odbyła się w inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja z udziałem właścicieli piekarni sosnowieckich i czeladników piekarskich w sprawie zatrudnienia bezrobotnych piekarzy.

W wyniku obrad ustalono podział pracy wśród bezrobotnych pracowników piekarskich, którzy będą mogli być zatrudnieni od dwóch do trzech dni w tygodniu.

Dn. 20 bm. odbędzie się podobna konferencja z udziałem przedstawicieli właścicieli piekarni i czeladników piekarskich z całego Zagłębia Dąb.

× SKAZANIE ZŁODZIEJA. Wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu stanął kilkakrotnie karany za kradzieże Herman Kretzka (Katowice, Mariacka 31a) oskarżony o usiłowanie włamania do składu szkła w Będzinie, należącego do Szymona Zalcberga. Włamanie jednak się nie udało i notoryczny przestępca został schwytany w chwili, gdy usiłował wytrychami otworzyć drzwi wejściowe. W wyniku rozprawy Sąd skazał Kretzka na rok więzienia.

Zebranie inform.-sprawozd. ODDZIAŁU PZZPP i H R.P. W SOSNOWCU

W ub. niedzielę odbyło się ogólne informacyjno-sprawozdawcze zebranie — miejscowego Oddziału Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R. P., zwołane celem poinformowania członków oddziału o aktualnych sprawach.

Obradom przewodniczył prezes zarządu głównego p. Grunwald, który szczegółowo zreferował najważniejsze obecnie zagadnienia, interesujące wszystkich pracowników umysłowych, a mianowicie sprawę umów zbiorowych. Omówiona została również sprawa strajku okupacyjnego pracowników umysłowych w Ostrowcu.

W dyskusji nad sprawą umów zbiorowych, zebrani wyrazili zarządowi głównemu uznanie za dotychczasowe prace

× „OBOWIĄZKI REZERWISTY W ŚWIETLE KONSTYTUCJI”. W nadchodzącą sobotę o godz. 19 w świetlicy Związku rezerwistów w Czeladzi mgr. Bolesław Buczek wygłosi odczyt na temat: „Obowiązki rezerwisty w świetle Konstytucji”.

Właściciel zakł. stolarskiego FALSZERZEM.

Brzydkiego fałszerstwa dopuścił się we wrześniu br. bogaty właściciel zakładu stolarskiego Władysław Eugeniusz Drożdż (Strzemieszyce, Kościelna 1-a), Mianowicie Drożdż sfalszował na 50 zł. weksłu podpis swego pracownika Władysława Kurka i puścił weksel w obieg.

Oskarżony na rozprawie nie przyznał się do winy, twierdząc, że weksel podpisał Kurek. Jednak przeprowadzona ekspertyza grafologiczna przez biegłego p. Pichla, wykazała, że weksel został podpisany przez Drożdża, wobec czego Sąd skazał go na 8 miesięcy więzienia.

Mieszkaniec Będzina ZMARŁ NAGLE W DRODZE DO BEREZY

W ostatnich dniach, na skutek zarządzenia władz administracyjnych został skierowany do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej znany lichwiarz z Będzina Izrael Hil Majerczyk za nielegalną i szkodliwą działalność na szkodę skarbu państwa i ludności.

Majerczyk w czasie eskortowania go do Berezы zmarł nagle na udar serca. Zwiłki wydano rodzinie, która pochowała go na cmentarzu żydowskim w Będzinie.

NA GWIAZDKĘ PIĘKNY UPOMINEK!

Dla wytornej PANI: Bluzeczka — Sweterek — Szlafroczek — Torebka — Parasolka — Puderniczka — Broszka — Bransoletka. Dla wybornego PANA: Portfel — Portmonetka — Krawat w gwiazdkowym opakowaniu — Szal — Gietry — Bonjorka i t. p. poleca firma: 5660

I. ADAMIEC

Magazyn Galanterijny
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 14
Tel. 63-155

Kwiaty balowe. — Wielki wybór chusteczek. — Sukieneczki dziecięce w dużym wyborze.

Spadł z poręczy NA SCHODY

18-letni Henryk Niemcewicz, zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Wiejskiej, wskutek własnej lekkomyślności, uległ onegdaj tragicznemu wypadkowi.

Niemcewicz znajdując się w korytarzu na II piętrze siadł na poręczu. Przechyliwszy się zbytbytno w pewnej chwili stracił równowagę i runął na I piętro na schody.

Nieszczęśliwy chłopiec doznał poważnych potłuczeń i w stanie groźnym przewieziono go do szpitala.

Nie denaturat

LE CZ WYLEW KRWI DO MÓZGU

Jak donieśliśmy w poniedziałek, w ub. sobotę zmarł w komisariacie policji w Sosnowcu niejaki Jan Szałowski.

Początkowo przypuszczano że Szałowski poniósł śmierć wskutek zatrucia się denaturatem. Tymczasem jak wykazała sekcja zwłok, przyczyną śmierci był wylew krwi do mózgu.

Szałowski uderzony przez jakiegoś osobnika upadł na jezdnię ulicy Sobieskiego uderzając głową o kamienie.

Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

Nieudane włamanie DO KOŚCIOŁA W MACZKACH

Onegdajszej nocy nieznani sprawcy usiłowali dokonać świątokrądczego włamania do kościoła w Maczkach. Sploteni włamywacze zbiegli.

Prawdopodobnie ci sami włamywacze usiłowali włamać się tej samej nocy do apteki w Maczkach. I tutaj włamanie nie udało się, bowiem zostali sploteni.

Policja prowadzi dochodzenie

Posiedzenie Rady miejskiej W CZELADZI

Dzisiaj o godz. 19 w sali sądu w Czeladzi odbędzie się posiedzenie Rady m. Czeladzi.

Posiedzenie obrad posiedzenia poza szeregiem drobnych spraw przewiduje uchwalenie pożyczki w kwocie 15.000 zł. na budowę szkoły z komunalnego Funduszu pożyczkowego - zapomogowego, i 31.250 zł. na ten sam cel z Funduszu Pracy. Poza tym omawiana będzie sprawa zamykania sklepów w soboty i dni przedświąteczne oraz ustalenie wysokości podatków miejskich na rok budżetowy 1938-39.

× TANIE ROZMOWY TELEF. MIĘDZYMIASTOWE.

Obok normalnej taryfy telefonicznej poczta zaprowadziła znakową taryfę, wprowadzając t. zw. tanie rozmowy międzymiastowe. Różnica taryfowa jest znaczna i wynosi 40—70 proc., mianowicie rozmowy prowadzone od 6—8 i od 19—24 są tańsze o 40 proc., a rozmowy prowadzone w godzinach nocnego ruchu od 24—6-ej są tańsze o 60—70 proc. W ten sposób zwykła rozmowa telefoniczna, która normalnie kosztuje 1 zł. przy odległości 50 km. prowadzona między godziną 19—24 kosztuje 60 gr., a w godzinach nocnych tylko 40 groszy.

× KRADZIEŻE. Heroldkowi Igrze, zamieszkałemu w Sosnowcu (Targowa 9) skradziono maszynę do pisania.

Stanisławowi Sosnowskiemu zamieszkałemu w Bobrownikach skradziono z mieszkania 300 zł.

Aresztowanie złodziei W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

Na ulicy Modrzejskiej w Sosnowcu ujęci zostali przez policję Kazimierz Rędziaż (Będzińska 12) i Sruł Dawid Goldszajn (Szklarniana 1) którzy skradli 31 zł. z kieszeni Angeli Lamprecht z Siemianowic. Zatrzymanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Policja będzińska aresztowała niejakiego Stanisława Malkówkę, zamieszkałego w Będzinie, przy ulicy Małachowskiego 6, podejrzanego o kradzież ówce. Zatrzymanego przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Proszek od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH I DLA DZIECI
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE

KRONIKA ZAWIERCIA

Kwesta uliczna NA GWIAZDKĘ BIEDNYM DZIECIOM

W nadchodzącą niedzielę tj. 19 bm. odbędzie się w Zawierciu wielka kwesta uliczna, na gwiazdkę najbiedniejszym dzieciom w Zawierciu.

Kwestarze będą kwestować po ulicach naszego miasta, w restauracjach, cukierniach i kinach. Z puszkami ukazać się powinni obywatele i przedstawiciele miejskich władz z p. starostą Trzmiadłem i prezydentem p. Cz. Kowalskim.

Miejski obywatelski komitet zimowej pomocy bezrobotnym w Zawierciu apeluje do społeczeństwa o mieszczenie ofiar.

O los robotników OCTOWNI W ZAWIERCIU

Wczoraj dyrekcja fabryki „Polski przemysł octowy” w Zawierciu wymówiła pracę robotnikom, w związku z nakazem zamknięcia oddziału suchej destylacji drzewa przez urząd wojewódzki w Kielcach.

Dyrekcja fabryki motywuje swe stanowisko tym, że wskutek zamknięcia oddziału suchej destylacji drzewa musi być uziemiona cała fabryka.

Zaskoczeni decyzją zarządu fabryki robotnicy zwrócili się do inspektora pracy z prośbą o interwencję i zajęcie się ich losem.

× Z BEZPROC. KASY CHRZEŚC. W ZAWIERCIU. Onegdaj odbyło się walne zebranie członków bezprocentowej kasy chrześcijańskiej w Zawierciu. Na zebraniu tym złożono sprawozdanie finansowe i po udzieleniu zarządowi absolutorium wybrano nowy zarząd. Kasa, nie dawno powołana do życia, prowadzi ożywioną działalność.

× CHÓR DANA W ZAWIERCIU. W dniu dzisiejszym tj. w środę o godzinie 8 wiecz. w sali Domu Ludowego TAZ. w Zawierciu wystąpi Chór Dana w wieczorne pieśni i humoru.

Kino „STELLA” Teodora.

KRONIKA OLKUSZA

Piękna akcja Peowiaków KARABIN MASZYNOWY DLA ARMII

Na walnym zebraniu powiatowego zarządu POW. pow. Olkuskiego w Wolbromiu pod przewodnictwem prezesa, p. Kalkisty, zapadła uchwała rozpoczęcia zbiórki wśród swych członków na kupno karabinu maszynowego dla armii polskiej.

× KURS PRZYSPOBIENIA ROLNICZEGO. W szkole rolniczej im. Marszałka Piłsudskiego w Trzyciążu (olkuskie) zakończono trzydniowy kurs przysposobienia rolniczego dla licznych słuchaczy z terenu pow. Olkuskiego. Na kursie wykładali prelegenci Izby Rolniczej w Kielcach, profesorowie Szkoły

Roln. w Trzyciążu, Uniw. ludowego w Szycach, oraz personel instruktorski OTO i KR. na czele z agronomem powiatowym, p. Patorskim.

× NA DOŻYWIANIE DZIECI PRZEZ POLICJĘ. Wręczone przez członkinie „Rodziny Policyjnej” z okazji imienin zł. 50, p. komisarzowa Pohołka, przewodnicząca „Rodziny” przeznaczyła na dożywianie najbardziej potrzebujących przez policję.

× WIEC PROTESTACYJNY. W Olkuszu odbył się wiec protestacyjny syjonistów-rewizjonistów olkuskich przeciwko podziałowi Palestyny i uwięzieniu rewizjonistów w Acco. Na wiecu było około 300 osób.

× SUROWA KARA ZA WYRĄB DRZEWA. Sąd starościński w Olkuszu

skazał mieszkańca Przytułsko gm. Kroczycze (olkuskie), Piotra Domagałę, na 1900 zł. grzywny z zamianą na 4 tygodnie aresztu, za samowolne wyrabianie 100 drzew z własnego lasu.

× UMRÓZNIENIE POSTĘPOWANIA PRZECIWKO SEKRETARZOM GMINNYM. Władze sądowno-śledcze umorzyły postępowanie śledcze przeciwko sekretarzom zarządów gmin: Sławków — p. Stanisławowi Kusiowi i Rabsztyn — p. Tadeuszowi Uramowskiemu, za przekroczenia służbowe.

× TEATR MIEJSKI Z SOSNOWCA — odegra w dniu 16 bm. w Olkuszu komedię w 4 akt. A. Birebeau pt. „Woźny i mimister”.

Kino „ORZEŁ”: Tajemniczy strzał.

NA KANWIE

Tajemniczy napis na płocie Ukarana ciekawość

— Obwarzanki! Smaczne z makiem, dwa za dziesięć! Dziurki przyjmuję nazad — krzyczał pan Seweryn Fondziol.

Szczęście mu dopisało, bo jakiś jegomość zamakował w obwarzankach i wykupił całą zawartość kosza. Co pan Seweryn dalej robił, nie wiemy, w każdym razie wracał do siebie odrobnie „cyknięty”.

Chodził sobie i śpiewał, aż zauważył jakiś domek, otoczony wysokim płotem. A na samym wierzchu płota wisiała kartka.

— Co tam napisane na tym papierze? — zastanawiał się pan Seweryn. — Nic nie widać, bo ciemno. Gdyby tak niżej wisiała, to bym przeczytał.

Postąpił chwilę, czuł się i rzekł: — Chodź, Sewuś, do domu. Nic nie będzie z tego czytania.

Poszedł parę kroków i znowu stanął. — Jak kartka wisi, to musi coś ważnego na niej pisać. Trza by przeczytać.

Wrócił do płota, popatrzał w górę, podrapał się w głowę i rzekł:

— Wiaż-no, Sewuś, na górę!

I pan Seweryn wstał lewą nóżką w szparę, ręką chwycił jakiś hak i dalej pisał się w górę. A gdy już był prawie u celu, pośliznął się i bęc na ziemię.

— Zdejm, Sewuś, kamazki — rzekł pan Seweryn; po czym zrzucił buciora i znów zaczął wpiśnać się po deskach.

Dolał wreszcie dokartki, przeczytał ją i aż jęknął. Na kartce był napis:

„Uważaj świeżo malowane!”

Począł pan Seweryn do domu. Czyścił ubranie wodą i mydłem, ale farba nie schodziła. Rozłościł się więc setnie i nazajutrz rano wniósł skargę na pana Paciorka, do którego należał wyżej opisany płot.

Do sądu pan Seweryn przybył w pantoflach. — Czy to jest rozum — skarzył się na rozprawie — żeby takie kawały ludziom odwalać? Nie miał gdzie kartki przyczepić, tylko na samym wierzchu. Już mi nie chodzi o to ubranie, ale butów mi żal, co je pod płotem zostawiłem. Nowiutkie całkiem były, świeżo wylądane, w eleganckim magazynie kupione.

Sąd uwolnił pana Paciorka od winy i kary.

S P O R T

ZWYCIĘSTWO SCHEMLINGA

W poniedziałek wieczorem moralny mistrz świata Maks Schmeling pokonał w Madison Square Garden Harry Thomasa w 8 rundzie przez k. o. Thomas ani razu nie był groźny dla Schmelinga.

JEDZIEMY DO MARSYLII

Zarząd PZPN zdecydował się ostatecznie na wczorajszym posiedzeniu przyjąć zaproszenie Ligi południowej Francji na mecz w Marsylii 20 lutego. Grać będzie tam prawdopodobnie drużyna pod firmą Polski południowej. Obecnie prowadzone będą korespondencje na temat finansowej strony wyprawy.

MISTRZOSTWA HOKEJOWE ŚWIATA

Dzisiaj upłynął termin zgłoszeń do najbliższych mistrzostw świata w hokeju, które, jak wiadomo, odbędą się w pierwszej połowie lutego w Pradze. W tej chwili zgłosiło się już 12 państw. Są to: Kanada, Anglia, Polska, Niemcy, Austria, Węgry, Lotwa, Norwegia, Rumunia Szwecja Szwajcaria i Czechosłowacja. Definitywnie odmówiły udziału: Holandia, Finlandia i Południowa Afryka. Natomiast organizatorowie liczą się jeszcze ze zgłoszeniem Italii, Francji i Belgii. Co do udziału Ameryki toczą się jeszcze pertraktacje.

KARLICZEM WICEMISTRZEM AKADEMICKIM NIEMIEC

W Berlinie rozegrane zostały pływackie akademickie mistrzostwa wyższych uczelni Rzeszy. W biegu na 1600 mtr. Karliczek zajął drugie miejsce z czasem 22:26.1. Pierwszym był Liebich z czasem 22:25.6.

FINALISCI BOKSERSKICH MISTRZOSTW POLSKI

Do finałowych rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski weszły już dwie drużyny, a mianowicie HCP Poznań i Flota (Gdynia). Pozostałe dwie drużyny wyłonione będą na meczach 19 bm. Warta — Wisła w Krakowie i Ruch — Lechia w Hajdukach.

BOKSERZY IRLANDII W POLSCE

Irlandska reprezentacja bokserska przybyła w najbliższych dniach do Warszawy i wal-

czyć będzie z drugą reprezentacją Warszawy w piątek 17 bm. o godz. 20, a z pierwszą reprezentacją Warszawy w niedzielę 19 bm. o godz. 19.30. Oba mecze odbędą się w Cynku. Irlandczycy wystąpią jako reprezentacja Dublina.

ŚLĄSK WYGRAŁ TURNIEJ 4 MIAST

W poniedziałek wieczorem zakończył się w Katowicach 3-dniowy międzynarodowy turniej hokejowy 4 miast. Ostatecznie zwycięzca turnieju została niespodziewanie drużyna Śląska, która wygrała wszystkie mecze, a w ostatnim dniu pokonała Poznań 2:1 (0:0, 1:1, 1:0). W drugim spotkaniu Cracovia zremisowała z Berlinem 1:1 (0:0, 1:0, 0:1).

Ostateczna tabela przedstawia się następująco: 1) Śląsk — gier 3, pkt. 6, st. br. 5:2 2) Cracovia — gier 3, pkt. 3, st. br. 6:3, 3) Poznań — gier 3, pkt. 2, st. br. 5:7, 4) Berlin — gier 3, pkt. 1, st. br. 2:6.

MARSZ NARCIARSKI SZLAKIEM ŻULÓW — WILNO

Polski Związek narciarski wystąpił z inicjatywą, by imprezę narciarską w postaci marszu szlakiem Żulów — Wilno połączyć z imprezą o podobnym charakterze sportowym, a mianowicie meczem narciarskim związków strzeleckich państw bałtyckich, tj. Polski, Finlandii, Estonii i Łotwy. Mecz ten, o dużym znaczeniu międzynarodowym, rozgrywany w Zakopanem wśród szeregu innych rozmaitych zawodów nie posiada tej atrakcji, jaką miał by na Wileńszczyźnie i przyczynił by się równocześnie do rozwoju narciarstwa niższego w tej części kraju.

ZAWODY PING-PONGOWE

W dniu 12 bm. odbył się mecz ping-pongowy pomiędzy reprezentacją m. Dąbrowy a kombinowanym zespołem Strzelca i Hakoachu z Zawiercia. Po wyrównanej i ciekawej grze zwyciężyła reprezentacja m. Dąbrowy wynikiem 4:3.

Na szczególnie wyróżnienie zasługuje H. Wierzbicki, który po pięknej grze wygrał z wicemistrzem Zagłębia H. Szajerem. Sędziowali b. dobrze pp. Kabala i Grunwald.

Z CAŁEJ POLSKI

USTĄPIENIE PREZYDENTA POZNANIA

Komisaryczny prezydent Poznania płk. Karwin Więkowski na własną prośbę ustąpił z zajmowanego stanowiska. Dymisję przyjął premier rządu gen. Składkowski i polecił pełnienie obowiązków prezydenta komisarycznemu wiceprezydentowi inż. Tadeuszowi Ruge. Ten stan rzeczy potrwa aż do chwili ukonstytuowania się nowej Rady miejskiej, do której wybory rozpisanie zostaną dnia 25 stycznia 1938 r. Płk. Więkowski ma objąć stanowisko w zakładach H. Cegielski w Rzeszowie, jako naczelny dyrektor zakładu.

WZRUSZAJĄCE POŻEGNANIE Z WARSZTATEM PO 50 LATACH PRACY

W fabryce „Union Textile” w Częstochowie odbyła się niezwykła uroczystość: oto święcono tam 50-letni jubileusz pracy blisko 100-letniej robotnicy, Anieli Kamińskiej, która życie swe spędziła przy warsztacie czesalni, pracując bez przerwy 50 lat. Kamińska była tak oddana swej pracy zawodowej, iż nawet nie wyszła za mąż i do końca życia pozostała samotną. Dyrekcja fabryki przyznała sędziwej weterance dożywotnią emeryturę, zwalniając ją z powodu podeszłego wieku, aczkolwiek Kamińska dzielnie się trzyma. Uroczystość wypadła bardzo serdecznie, wszyscy robotnicy zebrał się w jednej z sal, a generalny dyrektor Union-Textile p. Georges Couturon, przemówił do jubilatki, przy czym serdecznie ją ucałował, co wywołało burzę oklasków ze strony braci robotniczej. Kamińska przyjęła życzenia dyrektora, aby w zdrowiu doczekała setnej rocznicy urodzin, bez wzruszeniem. Należy dodać, iż Kamińska dotychczas uparcie odrzucała kilkakrotnie propozycje fabryki przeniesienia jej na emeryturę i dopiero teraz, rozumiejąc, iż zasłużyła wreszcie na odpocznik, zgodziła się z bólem opuścić warsztat. Wielce rozczulającym był moment, gdy jubilatka żegnała się ze swym warsztatem, żegnając go Krzyżem świętym.

CÓRKA B. KURATORA SKAZANA ZA KOMUNIZM

Po przeszło miesięcznej rozprawie w Sądzie okręgowym w Lublinie zapadł wyrok w procesie 39 oskarżonych o działalność wywrotową. Wyrokiem sądu skazani zostali głównie oskarżeni Franciszek Józwiak i Dawid Lerner po 10 lat więzienia, Mieczysław Korzeniowski i Jantina Mira Dierówna po 8 lat, Wanda Lewicka (córka b. kuratora) skazana została na 4 lata więzienia. Poza tym skazano 2 oskarżonych po 7 lat więzienia, 9 po 6 lat, siedmiu po 5 lat, dziesięciu po 4 lata, trzech po 3 lata i czterech po 2 lata, w tym 8 osoby z zawieszeniem. Część oskarżonych pozbawiona została praw na przeciąg 10 lat, inni zaś na okres 5 lat. Wszystkim zaliczono areszt śledczy.

SAMOCHÓD RUNĄŁ W PRZEPAŚĆ

Pod Gądkami w pobliżu Poznania samochód prowadzony przez właścicielkę sklepu, Annę Busiakiewiczową, mijając auto wojskowe, wskutek odślizgłej jazdy zrzucił 2-krotnie, wpadł na kamień przydrożny, a następnie runął w 6-metrową przepaść. Wszystkie pasażerki w liczbie pięciu i kierowcy odniosły okaleczenia. Cztery osoby w stanie b. ciężkim przewieziono do szpitala. Samochód uległ zupełnemu zniszczeniu.

NOWE PAMIĘTNIKI NAPISANE W WIĘZIENIU

Sąd okręgowy w Starogardzie skazał niejakiego Pawła Szpengla na rok więzienia za oszustwo. Szpengel był już poprzednio karany. Przebywając obecnie w więzieniu w oczekiwaniu na wyrok z powodu wniesionej apelacji, napisał dwa tomy pamiętników, w których przyznaje się do popełnionych win zobowiązując się wrócić na uczciwą drogę.

POSTERUNKOWY, ZABÓJCA NARZECZONEJ, SKAZANY NA 6 LAT

Posterunkowy Jan Michalski, który na ulicy w Mokotowie zastrzelił swą narzeczoną Bronisławę Kosewską, został przez Sąd okr. skazany na 6 lat więzienia. Przewód sądowy wykazał bowiem, że Michalski popełnił zabójstwo w stanie silnego wzburzenia. Był on zagrożony gruźlicą, a równocześnie stracił nadzieję zaślubienia Kosewskiej, którą bardzo kochał. Bezpośrednio po zabójstwie Michalski targnął się na swe życie. Sąd tego zamachu nie wziął poważnie. Michalski bowiem tak strzelił do siebie, że kula drasnęła go tylko lekko w twarz.

Najcięższa klęska społeczna —
to brak pracy
Walczy z nią każdy, kto składa
ofiare na Pomoc Zimową
Konto P. K. O. 70.200 Pomoc Zimowa

Rozkład jazdy

POCIĄGÓW OSOBOWYCH
OBOWIĄZUJĄCY OD 15 GRUDNIA 1937 R.
PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:
 z Warszawy: 5.53, 7.55, posp. 12.02, 16.55, posp. 21.45, Mte 22.40.
 z Deblina: 1.18.
 z Dąbrowy: r8.56, r10.10
 z Radomia: 11.29.
 z Kazimierza: 7.29, 12.28, 17.12, 19.47, 21.50.
 z Częstochowy: 9.43, 13.11, 18.10, 20.17, 23.51.
 z Tunielu: 8.16, 19.31.
 z Strzemieszyc: A4.40, C5.02, 6.08, r7.16, 14.05, r15.55, przez Kazimierz 7.29.
 z Żabkowiec: 6.58, 9.07, 12.33, r14.29, 15.17, 17.22, 20.54.
 z Zawiercia: 22.10.
 z Szarżymicy: 15.44.
 z Karszyska: Mt r21.36
 z Katowic: 0.28, 3.20, r5.15, 5.50, 6.16, r Mte 6.43, r Mt 6.54, 7.11, 7.43, posp. 8.21, D8.57, 9.59, 10.20, 11.08, 12.46, 18.45, 14.09, 15.00, r15.29, 16.51, 16.07, 16.45, 17.50, 19.22, posp. 18.50, 19.10, r19.53, 21.02, 21.52, 22.35, 23.15.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:
 do Warszawy: 0.40, r Mte 6.55, posp. 8.22, 11.10, 12.49, posp. 18.51.
 do Deblina: 16.12.
 do Dąbrowy: r5.15, r7.32, D9.00.
 do Kielc: 3.25.
 do Kazimierza: 8.41, 14.45, 17.35, 20.30, 23.40
 do Częstochowy: 5.52, 7.13, 15.02, 16.47, 21.05
 do Tunielu: 6.18, 14.11, 22.59.
 do Strzemieszyc: 10.22, r15.35, 17.35, r20.00, 21.55, przez Kazimierz 23.40
 do Żabkowiec: 7.48, 9.41, 13.47, 15.53, 18.26, 23.17
 do Zawiercia: 19.12
 do Karszyska: r Mt 6.55
 do Katowic: 1.26, A4.42, C5.04, 5.40, 6.10, 7.00, r7.21, 7.58, 8.19, 9.10, 9.46, r10.15, 11.35, posp. 12.03, 12.36, 13.15, 14.05, r14.28, 15.19, 15.46, 16.36, 17.24, 18.12, r15.57, 19.34, 20.20, 20.56, r Mt 21.55, posp. 21.45, 22.12, r Mt 22.41, 23.36.
 A — kursuje od 19.XII do 27.III 38 tylko w dni świąteczne.
 C — kursuje od 18.XII codziennie, od 19.XII do 27.III 38 w dni robocze; od 28.III 58 do 14.V 38 codziennie.

PROGRAM RADIOWY

PIESNI DZIECIECE W RADIO
ŚPIEWA ANIELA SZLEMIŃSKA
 W środę dn. 15 bm. o godz. 19.20 usłyszą w odśi i starsi radiosłuchacze przemile pieśni dziecięce Tadeusza Mayznera, pieśni o żołnierzykach, o myszkach, kotkach, zabach i jeżach „O moim tatusiu” i t.d. Śpiewać je będzie Aniela Szlemińska przy akompaniamencie prof. L. Ursteina.

RADIOWY KONCERT CHOPINOWSKI
WYKONA STEFAN ASKENAZY
 Środa dn. 16 bm. o godz. 21 przyniesie radiosłuchaczom, jak zawsze koncert poświęcony utworom Chopina. Tym razem wykonawcą ich będzie polski pianista, przebywający stale w Brukseli, Stefan Askenazy. W programie pięć Etüt z op. 25, Barkarola, Impromptu As-Dur oraz aMzurki i Nokturn E-Dur op. 62.

ŚRODA 15 GRUDNIA 1937 R.
 6.15 Pieśni „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół (1) „Dlaczego jezioro nazywa się w szkole „Sokołe oko” — pogadanka. 2) Muzyka z płyt. 11.40 Kaprysy Paganiniego — płyty. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 Audycja południowa. 13.00 Koncert żywcem. 13.05 Koncert popularny — płyty. 14.15 Poradnik sportowy dla robotników przemysłu ciężkiego. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.35 Wiadomości giełdowe. 14.55 Tanga i piosenki hiszpańskie — płyty. 15.50 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Grudzień” — pogadanka Stanisława Sumińskiego dla dzieci starszych. 16.00 Skrzynka czytelnika. 16.15 „W panteonie muzyki” — wyzja w Lipskim Muzeum instrumentów. 17.00 „Radio a obrona państwa” — odczyt. 17.15 Mniej znane balety w wykonaniu orkiestry pod dyr. Adama Hermana. 17.50 „Zmieszawienie i obraz” — pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.15 Usuwajmy zakłócenia w odbiorze radiowym — pogadanka. 18.25 „Kulkielki śląskie”. „Kolorowy lafcuszek”. 18.45 Przegląd życia gospodarczego śląska. 19.00 „Jak to Stefan Okoła poszedł do gimnazjum” obrazek z powieści Józefa Mortona „Spowiedź”. 19.20 Pieśni dziecięce Tadeusza Mayznera w wykonaniu Anieli Szlemińskiej. 19.35 „O determinizmie” (odczyt II). 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE MA GŁOS”. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Stefana Askenazego — fortepian. 21.40 Wieczór literacki poświęcony pamięci Bolesława Leśmiana. 22.10 „Kalejdoskop” — audycja rozrywkowa. 23.00 Muzyka lekka i taneczna — płyty.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P.P.

„Zmarły” powrócił po 23 latach i wszczął sensacyjny spór o żonę

Z Warszawy donoszą: W sferach producentów obuwia w Warszawie rozszła się sensacyjna wiadomość o odnalezieniu człowieka, który przez 23 lata uchodził za zmarłego. W r. 1914 w czasie mobilizacji, wzięto do wojska rosyjskiego zamieszkałego wówczas przy ulicy Leszno 51 Bernarda Krasuskiego. Bezpośrednio po tym Krasuskiego wysłano do Prus Wschodnich. Po kilku miesiącach żona Krasuskiego otrzymała raport rosyjskiego Czerwonego Krzyża, zawiadamiający o tym, że podczas rozbiła armii gen. Samsonowa, męża jej zabito. Młoda i znana z urody wdowa, po przeprowadzeniu wszelkich formalności wyszła wkrótce po raz drugi za mąż za popularnego w Warszawie fabrykanta obuwia. Obecnie, po 23 latach szczęśliwego pożycia małżeńskiego nadeszła sensacyjna wiadomość. Oto do komisariatu rządu zwrócił się obywatel argentyński Bernard Krasuski z prośbą o wyrobienie odpowiednich dokumentów dla żony, którą zamierza zabrać ze sobą do Argentyny. Okazało się bowiem, że Krasuski wpadł do niewoli niemieckiej, gdzie ciężko zachorował na zapalenie opon mózgowych. Przez 8 lat był leczony w szpitalu dla wariatów w Dreźnie. Po dojściu do zdrowia wyjechał do Argentyny lecz w żaden sposób nie mógł sobie przypomnieć szczegółów poprzedniego życia. Dopiero niedawno przypomniał sobie, iż pozostawił żonę w Warszawie. Ponieważ p. Krasuska nie chce opuścić drugiego męża sprawa oprze się w najbliższym czasie o Sąd okręgowy.

Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, wgl. dn. przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalu 70 mm. w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

KINO „EDEN”
 Dziś! Tragiczna miłość w obliczu pożogi wojennej
OSTATNI POCIĄG z obłąconego miasta
 w rol. gł. DOROTHY LAMOUR, LEW AYRES i inni
 Początek seansu 17.30 w niedzielę o g. 15.30

Dziś odbędzie się w Grodźcu na posterunku monterskim o godzinie 14
Wypiek Pierników,
 organizowany przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Oddział w Grodźcu.
ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S. A.

Psalterz z XV wieku
 ZA 5.000 FUNTÓW
 Na aukcji rzadkich ksiąg i manuskryptów w Londynie wystawiono na sprzedaż psalterz ręcznie pisany na 170 stronach. Psalterz ten pochodzi z XV wieku i stanowił ongi własność króla Henryka IV, później zaś przeszedł na własność rodziny lorda Lonsdale. Przy przetargu podbijano cenę ze strony amatorów, tak, iż w końcu psalterz kupił jeden ze znanych zbieraczy angielskich za cenę 5.000 funtów.

ZAKŁAD BLACHARSKO-DEKARSKI „B. PEŁKA” — wł. E. LERMER
 Sosnowiec, ul. Limanowskiego 26. Tel. 617-56
Specjalność Firmy:
 TORTOWNICE-BABY i wszelkiego rodzaju FORMY do pieczenia i galarek.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

WAŻNE DLA MATEKI
 Specjalne suchanki dla dzieci, rekonwalescentów oraz biskopki dla niemowląt poleca: WŁ. BASZKOWSKI, Dąbrowa, 3-go Maja 4 Hurt! Detail! 4657

PLANINO
 Gerhardt'a w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość K.Z. Dąbrowa. 5609

MASZYNY
 do szycia „Singer” i inne, do pisania biurowe, walizkowe, rowery poleca najtaniej „Centrala Maszyn” — Sosnowiec, Warszawska 1. 4954

FARBY
 lakiery, pokost, pendzie, mydła, pasty — poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 15. (vis-a-vis) Kościoła. Telefon 630-70.

REKLAMA JEST DZWIGNIA HANDLU!

M16D
 pszczylny gwarantowany blaszanki pięciokłowe 12 zł (leczniczy 14 zł), dziesięciokłowe 23 zł, wysyłają za zaliczeniem Wileczewski — Szpaczynski Tarnopol, Tarnowskiego 2. 5617

LOKALE
DO WYNAJĘCIA
 od zaraz 2—3 i 4 pokojowe lokale w centrum, pełny komfort. Informacji udziela administracja, Teatralna 1, m. 50. 5626

5 POKOJE
 z wygodami do wynajęcia ul. Żeromskiego 12, tel. 61-295. 5624

POSZUKUJĘ
 pokoju z kuchnią, wygodami ul. Wawel, Sielca, telefon 622-50 do godz. 3-ciej pop. 5690

Różne
ZA DŁUGI
 żony mojej Stanisławy Olszak zamieszkałej w Sosnowcu, nie odpowiadam. Piotr Olszak. 5632

NA GWIAZDKĘ!
 Portrety, powiększenia z fotografii. Fotosz, filmowa Zdjęcia dzieci. Fotografie kolorowe. Ceny niskie. Fotogr. Artystycz. Mieszowska, Sosnowiec, Piłsudskiego 20, telefon Nr. 61.205. 5030

PRACOWNIA
 kółder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów oraz stare kółder przerabia. Sosnowiec—3 Maja 5, w podwórzu. Maria Grudniwicowa. 3536

DWÓR
 Mordarka. poczta Limanowa przyjmuje gości na zimę i święta. 5638

WDOWA
 chrześcijanka, łagodna, tylko starszka, ale zdrowa a gwarancję 900 (może mieć na księżecze PKO) znajdzie spokojny byt na Śląsku tuż obok stacji kolejowej. Oferty „Kurier Zachodni” w Sosnowcu dla: „Familijskość”. 5636

ZGUBIONE DOKUMENTY
UNIWAŻNIAM
 zgubioną legitymację ubezpieczeniową — Nr. 1351341, wydaną przez Ubezpieczalnię Społeczną w Sosnowcu. 5698

KINO ZAGŁĘBIE
DNIS POLA NEGRI
 w najbardziej obecnie aktualnym filmie
Moskwa-Szanghaj
 Tragedia emigrantki rosyjskiej, która po 13 latach poszukiwania swej córki odnajduje ją, jako narzeczoną tego, którego sama kocha
 Początek seansu 17.30, w niedzielę 15.30

KINO-TEATR „PATRIA”
 L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Palace
DNIS!
Tragedia jeńca
 (Ostatni alarm)
 Przeżycia angielskiego oficera, uciekiniera z niemieckiego obozu koncentracyjnego podczas Wielkiej Wojny
 W rolach głównych: CONSTANCE BENNET i MONTGOMERY.
 Początek seansu o godz. 17.30 w niedzielę i święta o g. 15.30

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 13 i od 6 — 7
 Redakcyjną redakcja nie zwraca.
Udziały „Kurjera Zachodniego”
 REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — Druk „KURJER ZACHODNI” w SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
 Po 10 wyrazów w każdym kosztują:
 30 drobnych ogł. 20 zł.
 20 drobnych ogł. 15.00 zł.
 10 drobnych ogł. 7.00 zł.
 5 drobnych ogł. 4.00 zł.
 Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.